KRZESZOWICE. 50-letnia kobieta ugodziła nożem swojego 41-letniego męża. Została tymczasowo aresztowana s.4

nr 18 (1749) 7 maja 2026 przelom.pl
6 zł (w tym 5%VAT) ISSN 1231-5664

Numer w sprzedaży do 13.05.2026

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU” 697 351 999

KRZESZOWICE
W mieście otworzy się wkrótce nowoczesna kryta pływalnia s. 7

CHRZANÓW
Inwestycja SIM Zagłębie. Miała być stabilność, są wątpliwości i opóźnienia s. 3

BABICE - ROZKOCHÓW
Sąd stanął po stronie szkoły s. 6

ALWERNIA
Komu gmina umorzyła podatek s. 9

SANKA
Nowe połączenie z Krakowem s. 9

LIBIĄŻ, GROMIEC
Gromiecka w Libiążu i Broniewskiego w Gromcu - w remoncie. Jest komunikacja zastępcza s. 8

TRZEBINIA
Ekopracownia dla podstawówki w Sierszy s. 9

MAŁOPOLSKA
Młodzieżowy sejmik wojewódzki pilnuje ważnych dla młodych ludzi spraw s. 12

W Chrzanowie dzik poturbował psa i ruszył na jego właściciela



Jakub Zalega z ranną Leią

To miał być rutynowy, wieczorny spacer Jakuba Zalegi z Leią, sześcioletnią suczką.
- Nagle usłyszałem hałas, jakieś zamieszanie w pobliskich krzakach. Zobaczyłem, jak Leia została przyparta do ogrodzenia i zaatakowana przez dwa dziki. Widziałem jak co najmniej dwukrotnie pies został podrzucony. Odruchowo zacząłem gwizdać. Jeden z dzików skierował się w moją stronę, a drugi na chwilę odpuścił, co pozwoliło uwolnić się psu. Gdy zobaczyłem Leię obraz był tragiczny. Nad prawym ramieniem tryskała krew. Tylna łapa była oskalpowana i wisiał wielki kawał skóry. Widziałem jeszcze dużą ranę na podbrzuszu - opowiada Jakub Zalega, mieszkaniec ulicy Westerplatte w Chrzanowie.

s. 2



Wojowniczka Anna

Anna Garlacz z Żarek, bez nagrody głównej, ale w dobrym stylu zakończyła zmagania w finale programu Polsatu „Ninja vs Ninja”.

s. 2



Świątynia z tajemnicą

Od średniowiecznego cmentarza po witraże projektu krewnego Jana Matejki. Kościół św. Mikołaja w Chrzanowie to prawdziwa kapsuła czasu, pełna nieoczywistych historii.

s. 11



Na skwerze przy parku stanie pomnik Pileckiego

Chrzanowscy radni zgodzili się na postawienie w centrum miasta pomnika rotmistrza Witolda Pileckiego na koniu. Decyzja zapadła jednogłośnie. Reakcje mieszkańców są jednak podzielone. Dla jednych to inwestycja w pamięć historyczną, dla innych przykład rozmijania się priorytetów władz z codziennymi potrzebami miasta.

s. 5

eprasa.pl f58027634e



MOIM ZDANIEM

Balansowanie na granicy ryzyka

GRAŻYNA KAIM

Najpierw ktoś widzi dziki przy śmietnikach. Potem pojawią się zdjęcia lochy z młodymi spacerującej między blokami. Następnie słyszymy o zniszczonych ogródkach i przewróconych koszach na śmieci. Wszyscy oburzają się przez kilka dni, po czym życie toczy się dalej. Do następnego razu.

Tym razem, ten „następny raz" okazał się dramatem psa ciężko poturbowanego przez dziki przy ulicy Westerplatte w Chrzanowie. Jego właściciel na szczęście uniknął ataku. W Jaworznie starszy pies nie miał już tyle szczęścia i spotkania z dzikami nie przeżył.

Najgorsze jest chyba to, że wszyscy zdążyliśmy się już trochę przyzwyczaić do życia na granicy ryzyka. Wydaje nam się, że „jakoś to będzie". Że dzik pewnie ucieknie. Że nic się nie stanie. Że przecież dotąd się udawało. To bardzo naiwne myślenie. Bo dziki nie są już sporadycznymi gośćmi w mieście. One stały się elementem miejskiego krajobrazu. Człowiek często jeszcze ten proces wzmacnia, dokarmiając (bardziej lub mniej świadomie) zwierzęta i tolerując sytuację, która dawno przestała być normalna.

Problem nie jest prosty. Nie da się go sprowadzić wyłącznie do odstrzałów albo do internetowych emocji. Sami od lat zmieniamy przestrzeń wokół siebie. Zabudowujemy kolejne tereny, wycinamy lasy, wchodzimy coraz głębiej w naturalne siedliska zwierząt. Ale jednocześnie mamy prawo oczekiwać bezpieczeństwa we własnym mieście.

Cały czas mieszkańcy czekają na konkretne działania władz. Doraźne reakcje po kolejnych niebezpiecznych incydentach już nie wystarczą. A bagatelizowanie problemu, wcześniej czy później może się skończyć prawdziwą tragedią.

Dzik poturbował psa i ruszył na jego właściciela

W sobotę, 2 maja, przy ulicy Westerplatte w Chrzanowie dziki zaatakowały psa rasy chart, spacerującego z właścicielem. Jeden mocno go poturbował. Pies trafił z rozległymi ranami do kliniki w Katowicach.

To miał być rutynowy, wieczorny spacer z Leią, sześcioletnią suczką.

- Nagle usłyszałem hałas, jakieś zamieszanie w pobliskich krzakach. Zobaczyłem, jak Leia została przeparta do ogrodzenia i zaatakowana przez dwa dziki. Widziałem jak co najmniej dwukrotnie pies został podrzucony. Odruchowo zacząłem gwizdać. Jeden z dzików skierował się w moją stronę, a drugi na chwilę odpuścił, co pozwoliło uwolnić się psu. Gdy zobaczyłem Leię, obraz był tragiczny. Nad prawym ramieniem tryskała krew. Tylna łapa była oskalpowana i wisiał wielki kawał skóry. Widziałem jeszcze dużą ranę na podbrzuszu - opowiada Jakub Zalega, mieszkaniec ulicy Westerplatte.

Jego pies trafił ostatecznie do kliniki w Katowicach, gdzie został uśpiony, zeszyty i opatrzony. Zdaniem właściciela sytuacja dojrzała do tego, by odpowiednie służby na poważnie zajęły się tematem zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa.

Jak poinformował nas starosta Bartłomiej Gębala, zdarzały się już w powiecie chrzanowskim przypadki ataku na psy przez dziki. Między innymi dlatego wystąpił w imieniu powiatu chrzanowskiego o interwencyjny odstrzał 350 dzików. Uchwałę w tej sprawie podjął kilka tygodni temu sejmik wojewódzki.

- Teraz czekamy na pieniądze na ten cel od wojewody. Jeśli ich nie dostaniemy, nie wykluczam, że zastępczo sfinansujemy takie odstrzały w sytuacjach zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców oraz zwierząt domowych, a potem na drodze sądowej będziemy dochodzili zwrotu tych pieniędzy – mówi Bartłomiej Gębala.

Apeluje, by nie dokarmiać dzików, które mnożą się w mieście, bo mają bazę żerową. Dodaje, że adresatem ewentualnych roszczeń dotyczących szkód wyrządzonych przez dziki powinien być Skarb Państwa, reprezentowany przez wojewodę.

Wystosowaliśmy zapytanie do służb wojewody o to, czy i kiedy przekaże fundusze na odstrzał redukcyjny dzików w powiecie chrzanowskim. A także czy i ewentualnie jak dużo było przypadków wypłaty odszkodowań za straty i szkody związana z atakiem dzików na ludzi i zwierzęta domowe. Do czasu zamknięcia numeru nie dostaliśmy odpowiedzi.

Pod postem na ten temat na FB Przełomu pojawiło się ponad dwieście komentarzy.

Wiele osób przekonywało, że pora na konkretne działania.

- Jak stanie się tragedia i zaatakuje dziecko i dorosłego nie będzie w pobliżu, to dopiero może ktoś zmądrzeje. Obecność dzików już nawet nie jest śmieszna. Nie da się wystawić śmieci, trzeba uważać wychodząc wieczorem z domu. Paranoja - zauważyła jedna z internautek.

„Włodarze czekają, aż dojdzie do tragedii, dopiero wtedy ruszą d...! A i w większości ludzie sami się przyczynili do tego, że dziki się w miastach czy na wsi zadomowiły" - to zdanie innej mieszkanki.

Była też część osób dopatrującej się jakiejś winy samego właściciela.

„Psy spuszczane ze smyczy notorycznie obszczekują dziki, w tym lochy z młodymi. Potem zdziwienie, że te się bronią" - to opinia ilustrująca ten punkt widzenia.

Jednak w kontrze do niej stoi wpis sąsiadki właścicieli psa.

„Chwilę wcześniej wyszłam ze swoim psem na spacer. To również nasza codzienna trasa spacerowa, tak samo jak wielu mieszkańców ulicy Westerplatte. Gdy wracałam, otrzymałam telefon, żeby nie iść w stronę wylęgarni, bo dziki zaatakowały Leię i Kubę. Leię znam odkąd zamieszkała na Westerplatte. To spokojny, ułożony, „kanapowy" pies, który nigdy nie okazuje agresji ani wobec dzieci, ani innych zwierząt. Tym bardziej trudno uwierzyć, że spotkała ją taka tragedia. To nie jest odosobniony przypadek. Na osiedlu Północ w miniony weekend dzik wyszedł zza krzaków w stronę dziecka, które szło kilka kroków przed rodzicami. Na szczęście tym razem nic gorszego się nie stało, ale sytuacja była bardzo niebezpieczna. Czy naprawdę musi dojść do nieszczęścia, żeby ktoś w końcu zajął się problemem dzików w mieście? Ile jeszcze osób i zwierząt musi ucierpieć, zanim zostaną podjęte konkretne działania? - pytała mieszkanka.

Był też próby konstruktywnego popatrzenia na sprawę i odpowiedzi na pytanie o przyczyny oraz próby zaradzenia niebezpieczeństwu.

„Jako Nowa Nadzieja - Chrzanów już w lutym mówiliśmy o potrzebie zmiany przepisów, jak również zaprezentowaliśmy konkretny projekt" - przypomniał lokalny działacz tego ugrupowania Dominik Suwała.

„Zobaczcie, jak wyglądały przedmieścia Chrzanowa 20 lat temu, a jak wyglądają obecnie. Nawet lasy wyrżnięte pod deweloperkę... Przecież to nie Putin, ani Dziadek Mróz wydają te pozwolenia i uchwalają miejscowe plany. To nie dziki odrolniają lub odzieleniają grunty. Ba, nawet nie radni, bo ich to w większości nie interesuje. A później lament, że oni by chcieli coś zrobić, ale nie mogą. Nie chcą to nie mogą ..." - gorzko skonkludował były chrzanowski radny Tomasz Brożek.

Okazuje się, że podobne zdarzenia mają miejsce nie tylko w naszym rejonie. We wtorek 5 maja na portalu jaw.pl pojawiła się informacja, że 19-letni kundelek nie przeżył spotkania z dzikami w Jaworznie.

Dramat rozegrał się w sobotnie południe tuż przed klatką bloku przy ulicy Feliksa Kamińskiego na Osiedlu Stałym. Stado dzików szło chodnikiem, jedna z mieszkanek wracała ze spaceru z dwoma pieskami. Niestety tylko jeden z nich wrócił do domu żywy.

Zaatakowana Fruzia miała 19 lat, problemy ze słuchem i wzrokiem, ale mimo wieku wciąż towarzyszyła swojej pani podczas spacerów.

- Rozszarpały ją. Nie było już ratunku dla niej - opowiadała cytowana przez portal właścicielka czworonoga.

Marek Oratowski

Libiążanie posprzątają las, o który dwukrotnie walczyli



Las po ubiegłorocznej wycince chorych drzew

31 maja każdy może wziąć udział w sprzątaniu lasu między ul. Jaworową i Leśną.

W poprzednim numerze „Przełomu" pisaliśmy o lesie między ul. Leśną i Jaworową w Libiążu. Mieszkańcy dwukrotnie walczyli, by drzew na tym terenie nie wycinać. Nadleśnictwo w Chrzanowie się zgodziło, ale jednocześnie całkowicie odstąpiło od prowadzenia standardowych prac gospodarczych. Działania leśników ograniczają się jedynie do reagowania na bezpośrednie zagrożenie dla życia i mienia.

Ubiegłoroczna wycinka chorych drzew miała być rozwiązaniem kompromisowym. Las miał zostać zachowany, a mieszkańcy mieli zadbać o jego czystość. Przez długi czas tak właśnie było. Stowarzyszenie Serce Libiąża regularnie sprzątało ten teren, jednak po wycince i pozostawieniu w tym miejscu stosów suchych gałęzi, mieszkańcy nie bardzo wiedzieli, co mają z tym zrobić. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Nadleśnictwa w naszym tekście „Las ocalony, ale mieszkańcy Libiąża znów biją na alarm" w 17. numerze „Przełomu" z 29 kwietnia, postanowili działać.

- 31 maja zapraszamy wszystkich na wielkie sprzątanie. Postaramy się przenieść gałęzie w kilka miejsc tak, by nie przeszkadzały ludziom w spacerach. Poza tym, oczywiście posprzątamy śmieci. Od ubiegłego roku jest ich coraz więcej, szczególnie od strony bloków - zapowiada Danuta Klamka, prezes Stowarzyszenia Serce Libiąża.

Klaudia Remsak

Anna Garlacz pokazała klasę w programie Polsatu

Mieszkanka Żarek uprawiająca biegi z przeszkodami (OCR) po raz drugi z rzędu awansowała do finału emitowanego w Polsacie programu „Ninja vs Ninja" jako jedna z kilku kobiet. Jak jej poszło?

Anna Garlacz znalazła się w finałowym gronie 30 najlepszych zawodników i zawodniczek z kilku krajów, wyłonionych we wcześniejszych etapach programu. Uczestnicy rywalizowali w trójkach, walcząc na trudnym torze „każdy z każdym". Mieszkanka Żarek musiała uznać wyższość faworyzowanego Amerykanina Samuela Folsoma, który do finału dostał się razem z żoną. Natomiast pokonała Jakuba Dydę, który na jednej z przeszkód popełnił błąd i wylądował w basenie znajdującym się pod torem. Tym samym uczennica Zespołu Szkół w Libiążu przeszła do drugiego etapu finału i znalazła się w najlepszej dwudziestce. Była jedną z czterech pań i jedyną Polką.



fot. Polsat

Anna Garlacz udziela wywiadu prowadzącym program

Tutaj zmierzyła się z jednym z faworytów do końcowego tytułu Janem Tatarowiczem. Ten uzyskał znacznie lepszy czas od Anny Garlacz, która ambitnie walczyła o to, by ukończyć tor. Niestety, nie doskoczyła do ostatniej przeszkody i wylądowała w basenie. Zebrała jednak wielkie brawa od publiczności (w tym gronie byli jej najbliżsi) oraz prowadzących.

Ostatecznie program, statuetkę oraz 200 tysięcy złotych wygrał właśnie Jan Tatarowicz.

(MO)

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl f58027634e

Miała być stabilność, są wątpliwości i opóźnienia

Inwestycja SIM Zagłębie w Chrzanowie, gdzie powstaje 68 mieszkań, coraz częściej staje się źródłem niepokoju przyszłych lokatorów. Ci wskazują na zmieniające się zasady, opóźnienia oraz brak dobrej komunikacji ze strony spółki.

W pobliżu ronda i Orlika na os. Północ w Chrzanowie trwa inwestycja SIM Zagłębie, w ramach której powstaje 68 mieszkań o powierzchni od ok. 37 do 75 mkw. W budynku zaplanowano również podziemne parkingi oraz lokale użytkowe. Budowa rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku i nadal trwa. Jednak im bliżej jej zakończenia, tym więcej pojawia się pytań i niejasności.

Jedną z osób, które od początku uczestniczyły w procesie naboru, jest Iwona Biskup.

- Na każdym spotkaniu warunki były przedstawiane tak, że wpłacamy 20 procent partycypacji i przez 15 lat spłacamy w czynszu część kredytu. Po 15 latach wchodzi rzeczoznawca, wycenia mieszkanie i od ceny jaką ustali odejmują zwaloryzowaną partycypację i to co spłacane było w czynszu. Projekt był zupełnie inny, ale jak weszli na teren to się okazało, że przez wysoki poziom wód gruntowych muszą go całkiem zmienić. Wtedy dali możliwość rezygnacji, jeżeli nowe mieszkania komuś nie odpowiadają. Ja wybrałam inne i musiałam dopłacić jeszcze do partycypacji ok. 7500 zł, bo zwiększył mi się metraż - opowiada.

Dodaje, że jako najemca chciałaby, aby warunki były takie, jak były przedstawiane od początku. To znaczy, by spłata kredytu w czynszu została zaliczona do ceny wykupu.

- Dlatego większość najemców się zgłosiła, bo miało to być dojście do własności bez konieczności zaciągania kredytu, na co większości z nas nie stać - precyzuje Iwona Biskup.

„SIM nie chce odpowiadać ani na maile, ani na pisma. Jedyny kontakt z nimi jest telefoniczny, później nie mamy możliwości udowodnienia tego co było mówione. Mieszkańcy chcą rezygnować, budowa się przedłuża. (...) Czekamy już kilka lat, mamy zamrożone kilkadziesiąt tysięcy złotych każdy. Jesteśmy ciągle zbywani i czujemy się oszukani. Panuje ogromna dezinformacja z ich strony, nie jesteśmy w stanie niczego się dowiedzieć, co będzie pewne. Dodatkowo jedna z osób dowiedziała się, że koszt nowego projektu jest wyższy niż zapowiadano, chociaż przy podpisaniu drugiej umowy mówiono nam, że będzie mniejszy i możliwy jest zwrot pieniędzy" - napisała do nas inna z przyszłych mieszkanek nowego budynku.

Przyszli najemcy założyli grupę na Fb, na której wymieniają się informacjami i dzielą obawami.

Przypomnijmy, że gmina Chrzanów była współzałożycielem spółki SIM Zagłębie. Jak inne samorządy wniosła do niej wkład finansowy i objęła udziały. A także przygotowała teren pod inwestycję i przeprowadziła nabór najemców. Nic dziwnego, że przyszli najemcy interweniowali także u burmistrza Roberta Maciaszka.

- Uważam, że przy nabywaniu mieszkania na własność, do czego najemcy będą mieli prawo po 15 latach najmu, nie tylko zwaloryzowana partycypacja, ale także spłacona w czynszu część kredytu powinna być zaliczana na poczet przyszłej ceny nabycia. Takie informacje były podawane przez spółkę SIM Zagłębie – przyznaje burmistrz.



Zastrzega jednak, że nie widział umów zawartych przez spółkę z najemcami, nie zna więc widniejących w nich szczegółowych zapisów. Od przyszłych najemców dowiedział się, że spółka powiadomiła ich o interpretacji ministerstwa rozwoju i technologii. Wynika z niej, że nie można będzie na poczet ceny nabycia zaliczać spłacanego kredytu.

- Rozumiem, że budzi to niepokój mieszkańców i powoduje niepotrzebnie zamieszanie w skali kraju w stosunku do inicjatywy co do zasady bardzo korzystnej dla ludzi. Podjąłem już w tej sprawie interwencję. Rozmawiałem z prezesem Krajowego Zasobu Nieruchomości, który potwierdził taką interpretację ministerstwa. Zainteresowałem tematem parlamentarzystów, w tym przewodniczącego zespołu ds wspierania budownictwa społecznego. Będę chciał, by zwołane zostało poświęcone tej sprawie specjalne posiedzenie zespołu z udziałem ministra Tomasza Lewandowskiego, w którym zamierzam uczestniczyć – informuje Robert Maciaszek.

Na pytanie o termin zakończenia budynku SIM w Chrzanowie, odsyła nas do spółki. Wystąpiliśmy z kilkoma pytaniami do SIM Zagłębie, ale do zamknięcia numeru nie dostaliśmy odpowiedzi. Burmistrz powiedział nam jedynie, że problemem jest opóźniający się przyłącz prądu do nowego budynku. Tauron ciągnie tam kabel przez pół osiedla. Z ostatnich publicznych informacji wynikało, że obiekt ma być gotowy do zasiedlenia w trzecim kwartale tego roku.

Marek Oratowski

Schabowy przegrywa z burgerem. Trudny czas dla restauratorów

Jedni liczą straty, inni trafiają w niszę. Podczas gdy część chrzanowskiej gastronomii zmaga się z rosnącymi kosztami i spadkiem ruchu poza porą obiadową, nowe kawiarnie pokazują, że na rynku wciąż są szanse. Trzeba je tylko dobrze odczytać.

Trzy miesiące po otwarciu bistro „Ale Sztuka" w Rynku w Chrzanowie, w lokalu po „Odysei", Mariusz Witek patrzy na swój biznes bez złudzeń. Klienci są, ale głównie w porze obiadowej, a poza nią ruch wyraźnie słabnie. To pokazuje, jak bardzo zmieniły się dziś nawyki konsumentów i jak trudno utrzymać stabilność w gastronomii.

- Klienci są, ale głównie między 12 a 16, kiedy przychodzą na obiad. Wtedy mamy najwięcej pracy. Poza tym bywa różnie - mówi właściciel. Choć lokal znajduje się w centrum miasta, nie przełożyło się to na wyraźny wzrost sprzedaży. Szczególnie widać to na przykładzie dań dnia.

- Sprzedajemy podobnie jak wcześniej w Bolęcinie. Liczyłem, że w Rynku będzie lepiej, że tych porcji będzie więcej – przyznaje.



Mariusz Witek

KLIENCI WOLĄ FAST FOODY

Jednym z kluczowych problemów są zmieniające się przyzwyczajenia klientów. Coraz więcej osób wybiera szybkie jedzenie lub gotowe produkty dostępne w sklepach. Tradycyjna kuchnia polska, choć ceniona, przegrywa z tempem życia.

- Ludzie są dziś nastawieni na szybkość. Burger, pizza czy kebab wygrywają z klasycznym obiadem. Wielu uważa, że schabowego może zrobić w domu, więc nie przychodzi do restauracji – zauważa Mariusz Witek. Z drugiej strony podkreśla, że jego kuchnia opiera się na jakości i prostych składnikach, bez gotowych mieszanek przypraw. To jednak oznacza więcej pracy i dłuższy czas przygotowania.

Największym wyzwaniem pozostają koszty prowadzenia działalności. Drożeją media, rosną ceny produktów i wynagrodzeń, a duży lokal wymaga licznego zespołu.

- Dziś to miejsce jest nierentowne. Koszty energii, gazu, ludzi, to wszystko stanowi duże koszty stałe. Robimy wszystko uczciwie, ale coraz trudniej to spiąć – mówi wprost. W lokalu pracuje nawet kilkanaście osób, bo tylko wtedy jest w stanie obsłużyć największy ruch. Jednocześnie przy dużej liczbie gości wydłuża się czas oczekiwania, co nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem.

- Nie da się wszystkiego zrobić w 15 minut, kiedy nagle przychodzi kilkadziesiąt osób. Czasem trzeba poczekać, bo gotujemy na świeżo - podkreśla właściciel. Jak dodaje, brak cierpliwości klientów bywa dla zespołu demotywujący, zwłaszcza przy dużym wysiłku wkładanym w jakość dań i obsługi.

Codzienność restauratora to nie tylko kuchnia i goście, ale też rosnąca biurokracja. Witek zwraca uwagę, że właściciel małego lokalu musi dziś pełnić wiele ról jednocześnie.

- Jestem wszystkim naraz: kucharzem, rekruterem, marketingowcem, księgowym. Do tego dochodzą kolejne przepisy i obowiązki. Dla małych biznesów to ogromne obciążenie. Pracuję kilkanaście godzin na dobę. Nie jest łatwo, ale nie myślę o zmianie branży - zapewnia

Mimo wszystko właściciel „Ale Sztuki" nie traci nadziei. Szansą na poprawę sytuacji są weekendy i sezon letni, kiedy klienci chętniej wychodzą i wydają więcej. Na zewnątrz jest od niedawna ogródek. W lokalu ruszyła już część pubowa działająca w piątki i soboty, organizowane są także mniejsze wydarzenia i imprezy okolicznościowe. To właśnie one mogą zapewnić większą stabilność finansową. Mariusz Witek prowadzi także działalność gastronomiczną na Łowisku Luszowice, które w długi weekend majowy przy pięknej pogodzie rozpoczęło kolejny sezon.

WSTRZELILI SIĘ W LUKĘ

Od ponad roku na kulinarnej mapie Chrzanowa działa kawiarnio-cukiernia „To co zawsze". Lokal powstał w miejscu z historią. Dawniej funkcjonował tu m.in. sklep kolonialny Jana Węgla, później apteka. A dziś przyciąga mieszkańców zapachem kawy i domowych wypieków. Jak pokazuje pierwszy rok działalności, był to pomysł trafiony.

Choć właściciele nie wywodzą się bezpośrednio z biznesu gastronomicznego, doświadczenie zdobywane wcześniej okazało się bezcenne.

- Pracowałam wcześniej w restauracjach i kawiarniach, ale jako pracownik. Tutaj jesteśmy pierwszy raz na swoim – mówi Andżelika Porczak. Jest grafikiem. Pozostali członkowie zespołu, czyli jej chłopak Rafał Piekarczyk i mama Anna Kuśnierz, to programista i urzędniczka.

Lokal powstał dzięki zaangażowaniu rodziny i przyjaciół, a prace adaptacyjne trwały kilka miesięcy. W efekcie znalazła się tutaj kameralna przestrzeń o powierzchni około 120 metrów kwadratowych. Właściciele postawili na atmosferę i jakość – wypieki przygotowywane są na miejscu, z naturalnych składników, co szybko docenili klienci.

- Udało nam się zbudować taką fajną bazę klientów, którzy do nas wracają i przychodzą na kawę albo śniadanie. Organizujemy też imprezy do 25 osób. Teraz mieliśmy komunie – podkreśla Porczak.

Profil gości jest bardzo zróżnicowany – od młodzieży, która przychodzi tu się uczyć, przez osoby pracujące zdalnie, po seniorów. To potwierdza, że lokal wypełnił pewną lukę na rynku. W mieście, gdzie gastronomia bywa niestabilna, kawiarnio-cukiernia znalazła swoje miejsce, podobnie jak cukiernia „Melba" zlokalizowana w chrzanowskiej bibliotece. Co więcej, wyniki okazały się lepsze od początkowych założeń.

Nie brakuje jednak wyzwań. Wśród nich pojawiają się problem reklamowania się czy ograniczona liczba miejsc parkingowych. Na przykład większego szyldu lub reklamy nie można zawiesić ze względu na wymogi uchwalonej przez gminę uchwały krajobrazowej.

Mimo tych ograniczeń to miejsce przyciąga także gości spoza miasta, w tym turystów i uczestników międzynarodowych wymian.

Po roku działalności właściciele nie zwalniają tempa. Planują rozwój oferty. Już wystąpili o koncesję na alkohol. Jeśli ją dostaną, w weekendy zamierzają wydłużyć godziny otwarcia.

Marek Oratowski

eprasa.pl f58027634e

Dron widzi więcej

Chrzanowska policja zapowiada wykorzystanie drona do kontroli ruchu drogowego. Sprzęt jest już w dyspozycji funkcjonariuszy, a po zakończeniu procedur formalnych, m.in. związanych z ubezpieczeniem, ma być wykorzystany jeszcze w tym roku. - Z góry widać więcej i dokładniej - podkreśla komendant powiatowy policji podinsp. Robert Zacher, wskazując, że urządzenie ma pomóc w nadzorze nad kierowcami i pieszymi.



Fot. ilustracyjne

Takie informacje przekazał podczas kwietniowej sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie, gdzie przedstawił sprawozdanie Komendy Powiatowej Policji z działalności za 2025 rok.

Do kwestii bezpieczeństwa w rejonie szkół odniósł się radny Marian Sadzikowski.

- Czy nasze szkoły i okolice są bezpieczne i czy są zgłaszane incydenty w okolicach szkół? - pytał.

Komendant Robert Zacher zapewnił, że sytuacja jest stabilna.

- Placówki są bezpieczne. Nie ma znaczących wzrostów, jeżeli chodzi o zagrożenia. Zdarzają się pojedyncze interwencje, dotyczące różnych obszarów. Dużą rolę w ich rozwiązywaniu odgrywają dyrektorzy i pedagodzy szkolni - odpowiedział. Zwrócił przy tym uwagę na problem hejtu wśród młodzieży. - To obszar, który przenosi się do internetu. Jest trudny do ustalenia, do zwalczania, i czasochłonny - dodał.

W dyskusji pojawił się także temat poczucia bezpieczeństwa mieszkańców oraz zmian w przepisach drogowych. Przewodniczący rady Adam Potocki zwrócił uwagę na sytuacje z udziałem pieszych.

- Czy policja nie notuje zwiększonej liczby zdarzeń z pieszymi? Oni czasami potrafią wtargnąć na pasy, mając przeświadczenie, że pierwszeństwo należy im się zawsze i wszędzie – mówił.

Chodzi o nowelizację Prawa o ruchu drogowym sprzed kilku lat (wcześniej pieszy miał pierwszeństwo dopiero wtedy, gdy znajdował się już na przejściu, po zmianach pierwszeństwo ma także pieszy wchodzący na przejście).

Do pytania odniósł się zastępca komendanta powiatowego policji w Chrzanowie podinsp. Dariusz Gąska.

- Przepisy są dobre, ale zakładają, że kierujący zachowa się właściwie. Wypadki wynikają z czynnika ludzkiego. Kierowca nie obserwuje drogi, pieszy jest przekonany, że ma stuprocentowe pierwszeństwo i dochodzi do tragedii – podkreślił. Jak dodał, problemem bywają także rozproszeni kierowcy, korzystający z telefonów komórkowych podczas kierowania samochodem.

W kontekście bezpieczeństwa na drogach komendant Robert Zacher. - Z góry widać więcej i dokładniej – dodał.

Radni pytali również o skalę problemu narkotyków, szczególnie wśród młodzieży. Komendant nie ukrywał, że jest to trudny i dynamiczny obszar.

- Ja to nazywam ośmiornicą. Odetniemy jedną część, a w jej miejsce pojawia się kilka nowych. To jest ciągła walka. Staramy się zdejmować z rynku jak najwięcej tych środków, aby ograniczyć ich dostępność, zwłaszcza dla młodzieży. Niestety, z naszej statystyki wynika, że problem dotyczy osób w każdym wieku – zaznaczył.

Zwrócił też uwagę na konsekwencje uzależnień.

- Dla mnie to jest trucizna i wyrok śmierci z biegiem czasu. Proces wychodzenia z uzależnienia jest długi i często nie kończy się sukcesem – ocenił.

Klaudia Remsak

Żona ugodziła męża nożem

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Krzeszowicach zatrzymali 50-letnią kobietę, która ugodziła nożem swojego 41-letniego męża. Decyzją sądu kobieta została tymczasowo aresztowana na okres trzech miesięcy.

Do zdarzenia doszło w nocy z 27 na 28 kwietnia na terenie Krzeszowic. Dyżurny miejscowego komisariatu otrzymał zgłoszenie o awanturze domowej w jednym z domów. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Funkcjonariusze zastali małżeństwo - obydwoje znajdowali się pod silnym wpływem alkoholu.

41-letni mężczyzna miał poważną ranę w okolicy klatki piersiowej i intensywnie krwawił. Policjanci udzielili mu pierwszej pomocy, a następnie wezwali zespół ratownictwa medycznego. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala.

Na miejscu zdarzenia pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza, która zabezpieczała ślady i ustalała dokładne okoliczności zajścia. 50-letnia kobieta została zatrzymana i przewieziona do policyjnej izby zatrzymań. Następnego dnia usłyszała zarzut usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu swojego męża.

Na wniosek prokuratury sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanej środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Policja przypomina, że przemoc domowa nie jest jednorazowym incydentem, lecz poważnym problemem społecznym. Krzywdzenie osób najbliższych - zarówno fizyczne, jak i psychiczne - jest przestępstwem ściganym przez prawo. Wiele ofiar przemocy przez długi czas nie zgłasza swoich problemów, dlatego tak ważna jest reakcja otoczenia.

Osoby dotknięte przemocą domową mogą skorzystać z bezpłatnego wsparcia oferowanego przez różne instytucje i organizacje. Są to:

- **Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”**, z którym można skontaktować się pod numerem telefonu 800 120 002.
- **Ośrodki Interwencji Kryzysowej** - w sytuacjach kryzysowych, konfliktach rodzinnych, przemocy czy traumie
- **Ośrodki Pomocy Społecznej** (OPS) - wspierają osoby w trudnych sytuacjach życiowych.
- **Fundacja ITAKA** - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych
- **Fundusz Sprawiedliwości**, dostępny pod numerem telefonu **222 309 900**.
- **Ośrodki Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem**

(MP)

Strażackie interwencje. Pożary, kolizje i apel o rozsądek (28 kwietnia - 4 maja)



28 kwietnia w Balinie przy ulicy Pańskiej strażacy gasili pożar pojazdu, który znajdował się w murowano-drewnianym budynku gospodarczym. Skupili się na ugaszeniu ognia i jednocześnie zabezpieczyli sąsiedni budynek przed zajęciem się płomieniami. Po zakończeniu działań dokładnie sprawdzili pogorzelisko kamerą termowizyjną.

Tego samego dnia **w Płazie** na ulicy Korczaka doszło do kolizji. Jeden z pojazdów odjechał z miejsca zdarzenia. Samochodem podróżowała jedna osoba i nie potrzebowała pomocy medycznej. Strażacy usunęli z jezdni rozlaną substancję przy pomocy specjalnego środka.

29 kwietnia w Libiążu przy ulicy Krakowskiej samochód hybrydowy wpadł do rowu. W pojeździe nie było żadnych osób. Strażacy przeszukali teren w promieniu 200 metrów, ale nikogo nie odnaleźli.

1 maja w Chrzanowie przy ulicy Szpitalnej strażacy usunęli niewielki wyciek, który powstał podczas załadunku pojazdu po kolizji. Użyli do tego specjalnego środka pochłaniającego. Dodatkowo obcięli dwa konary drzewa zwisające nad jezdnią.

2 maja w Chrzanowie przy ulicy Witosa doszło do kolizji dwóch pojazdów, którymi podróżowało łącznie pięć osób. Jedna osoba doznała obrażeń, jednak po badaniu przez zespół ratownictwa medycznego nie trafiła do szpitala. Strażacy usunęli z jezdni rozlane płyny. W czasie działań ruch na drodze był całkowicie wstrzymany.

Tego samego dnia przy ulicy Wodzińskiej **w Chrzanowie** doszło do pożaru trawy, który objął drewniane podkłady kolejowe. Strażacy ugasili ogień przy użyciu wody.

3 maja na autostradzie A4 w Chrzanowie doszło do zderzenia trzech pojazdów jadących w kierunku Katowic. W zdarzeniu uczestniczyło pięć osób, w tym kobieta w ciąży i dziecko. Strażacy sprawdzili ich stan zdrowia. Nikt nie odniósł obrażeń, a zespół ratownictwa medycznego nie zabrał nikogo do szpitala. Pojazdy znajdowały się na pasie zieleni i nie doszło do wycieków.

Również **3 maja w Libiążu** przy ulicy Łęgowej strażacy gasili pożar młodnika sosnowego. Na miejsce skierowano 12 zastępów, a w działaniach uczestniczyło 32 strażaków PSP i OSP. Ogień strawił około 60 arów lasu. Akcja gaśnicza trwała blisko cztery godziny.

4 maja na autostradzie A4 w Nieporazie doszło do zderzenia trzech pojazdów, którymi podróżowało pięć osób. Jedna osoba otrzymała kwalifikowaną pierwszą pomoc i trafiła pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Pozostałe osoby nie zgłosiły obrażeń. Strażacy odłączyli akumulatory w pojazdach i usunęli plamę z jezdni.

Strażacy gasili także pożary traw i nieużytków. 28 i 29 kwietnia odnotowali po jednym pożarze, 30 kwietnia - trzy, 1 maja - pięć, 2 maja - cztery, 3 maja - dwa.

Od początku roku strażacy z powiatu chrzanowskiego wyjeżdżali już do **blisko 140 pożarów traw.** Apelują do mieszkańców o rozsądek i unikanie działań, które mogą prowadzić do powstania ognia.

Oprac. na podst. informacji przygotowanej przez kpt. Radosława Pikulskiego z zespołu prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie

Stracił dziesiątki tysięcy złotych

Do Komisariatu Policji w Trzebini zgłosił się 52-letni mieszkaniec gminy, który poinformował o oszustwie, którego padł ofiarą. Przestępcy, podszywając się pod pracowników banku, wprowadzili go w błąd, co w efekcie doprowadziło go do utraty znacznej kwoty pieniędzy.

Zdarzenie miało miejsce 29 kwietnia. Z relacji pokrzywdzonego wynika, że skontaktowały się z nim osoby podające się za przedstawicieli instytucji bankowej. Podczas rozmowy usłyszał, że jego dane osobowe miały zostać wykorzystane do zaciągnięcia kredytu, a środki zgromadzone na koncie są zagrożone.

Aby rzekomo zapobiec utracie pieniędzy, rozmówcy polecili mu zaciągnięcie kredytu oraz wykonanie określonych operacji finansowych. Mężczyzna, przekonany o autentyczności sytuacji, zastosował się do wskazówek. W efekcie przekazał oszustom łącznie niemal 78 tysięcy złotych. Część środków wpłacił przy użyciu wpłatomatu, korzystając z przekazanego kodu, a pozostałą kwotę przekazał nieznanemu mężczyźnie, który pojawił się jako rzekomy kurier.

Sprawą zajmują się funkcjonariusze Komisariatu Policji w Trzebini, którzy prowadzą postępowanie w celu ustalenia sprawców.

Aby uniknąć podobnych sytuacji, należy zachować szczególną ostrożność:

- weryfikować tożsamość rozmówcy, najlepiej samodzielnie kontaktując się z bankiem,
- nie podejmować decyzji finansowych pod wpływem presji,
- nie przekazywać pieniędzy ani danych osobom nieznanym,
- w przypadku wątpliwości niezwłocznie kontaktować się z Policją, dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

(MP)

eprasa.pl f58027634e

Radni za pomnikiem Witolda Pileckiego

Podczas sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie podjęto uchwałę o budowie pomnika rotmistrza Witolda Pileckiego na koniu. Choć na sali obrad panowała pełna zgoda, w internecie rozgorzała na ten temat gorąca dyskusja.



Tak ma wyglądać skwer, na którym stanie pomnik Witolda Pileckiego - wizualizacja. Fot. UM Chrzanów

Pomnik ma stanąć na skwerze między ulicami Mickiewicza i Śląską. Będzie to około pięciometrowa rzeźba, wokół której powstanie zagospodarowana przestrzeń do organizacji uroczystości.

Burmistrz Robert Maciaszek w trakcie sesji 28 kwietnia szczegółowo przedstawił kulisy inwestycji:

- Pomysł budowy pomnika pojawił się już w 2018 roku w ramach budżetu obywatelskiego. Wówczas planowano jego lokalizację na rondzie, jednak z czasem, po konsultacjach i zmianie stanowiska Generalnej Dyrekcji, konieczne było wskazanie nowego miejsca. Ostatecznie, po rozmowach z Towarzystwem Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej, zaproponowano skwer między ulicami Mickiewicza i Śląską. To miejsce ważne dla miasta - przy drodze krajowej, w pobliżu centrum i instytucji publicznych. Jednocześnie daje możliwość organizacji kameralnych uroczystości patriotycznych, czego dotąd brakowało. Towarzystwo, które jest inicjatorem przedsięwzięcia, wykonało ogromną pracę - przygotowało projekt, pozyskało artystów i stworzyło rzeźbę w skali 1:1, gotową do odlewu. To znacząca część kosztów całej inwestycji. Po stronie gminy było wskazanie lokalizacji i pozyskanie środków. Udało się zdobyć najwyższe w kraju dofinansowanie z Ministerstwa Obrony Narodowej - 350 tys. zł. Wkład własny gminy to około 80 tys. zł, czyli 20 proc. wartości zadania.

Zagospodarowany będzie także teren wokół pomnika.

- Kończy się pozwolenie na zagospodarowanie tego terenu, więc i tak musielibyśmy rozpocząć inwestycję. W tym sensie realizujemy dwie rzeczy jednocześnie - porządkujemy przestrzeń i budujemy pomnik - podkreśla burmistrz Maciaszek. - Choć rotmistrz Pilecki nie był bezpośrednio związany z Chrzanowem, to działa tu środowisko, które od lat pielęgnuje jego pamięć. To inicjatywa oddolna i warto ją wspierać. Mam nadzieję, że pod koniec roku uda się uroczyście odsłonić pomnik i będzie to ważne wydarzenie dla lokalnej społeczności.

RADNI: „TRUDNO ZNALEŹĆ ARGUMENT PRZECIW"

Podczas sesji nie było głosów sprzeciwu. Przewodniczący rady Adam Potocki podkreślał:

- To będzie piękne miejsce. Mamy inicjatywę oddolną i 80 proc. dofinansowania z budżetu państwa. Trudno znaleźć argument przeciw.

Radny Andrzej Bieda zwracał uwagę na wymiar edukacyjny:

– Naród, który traci pamięć, traci tożsamość.

Władze mówią o wykorzystanej szansie i dużym dofinansowaniu. Podkreślają, że rezygnacja z pomnika oznaczałaby utratę państwowej dotacji. I choć decyzja zapadła jednogłośnie, reakcje mieszkańców pokazują wyraźny podział. Dla jednych to inwestycja w pamięć historyczną, dla innych – przykład rozmijania się priorytetów władz z codziennymi potrzebami miasta. Na portalu przelom.pl oraz na profilu Przełomu na FB pojawiło się wiele komentarzy.

„ (..) Ludzie oczekują rozwiązania realnych problemów, a nie pozorowanych i nic nie wnoszących działań!" – pisze „mtch".

„Pół bańki za pomnik, a lista realnych prac do zrobienia w mieście jest długa" – komentuje „Leonard Kuciel".

„Jaki ma związek z Chrzanowem?" – pyta „stary zgred", a podobnie wskazuje „Joanna Rys": „Nie mam nic przeciwko panu Pileckiemu, ale jaki to ma związek z Chrzanowem?".

W wielu wpisach pojawiają się odniesienia do codziennych problemów:

„Za te pieniądze kilka dziur by się załatało na drogach w mieście" – pisze „Sławo Matysiak". „Ścieżki rowerowe budujcie, a nie pomniki" – dodaje „Nie". „Zamiast pomnika, to może 80 tys. przeznaczyć na nocny autobus z Trzebini do Chrzanowa" – sugeruje „Kornik".



Pomnik Witolda Pileckiego - wizualizacja. Fot. UM Chrzanów



Pomnik Witolda Pileckiego - wizualizacja. Fot. UM Chrzanów

GŁOSY „ZA" POMNIKIEM

(...) Niektórym wystarczą sklepy, dużo sklepów. To najważniejsze. Może czas skończyć z egoizmem (...) Trzeba pomyśleć głównie o dzieciach, następnych pokoleniach. Będą oglądać sklepy i robić sobie zdjęcia na tle witryn? (...) We Wrocławiu jakoś ludziom nie było szkoda na pomniki w całym mieście krasnali (...). W Bielsku-Białej pomniki bohaterów bajek, super. (...)Tylko w Chrzanowie co jest jakiś pomysł inny niż sklep to łapki w dół (...) - pisze "Mika".

Na koniec pozostaje pytanie, które nasuwa się samo. Co powiedziałby sam Witold Pilecki? Człowiek, który nie zabiegał o rozgłos, a swoją postawą udowodnił, czym jest odpowiedzialność i godność. Ten sam, który podczas procesu starał się ukryć ślady tortur, chowając okaleczone dłonie i powyrywane paznokcie.

Klaudia Remsak

Zielone światło dla mieszkań przy ul. Balińskiej

Rada Miejska w Chrzanowie zgodziła się na budowę czterech bloków przy ul. Balińskiej. To atrakcyjny teren przy węźle autostradowych, który przed laty częściowo zajmowała baza PKS.

To jednak nie oznacza jeszcze rozpoczęcia budowy. Uchwała ma charakter formalny – to tzw. ustalenie lokalizacji inwestycji w trybie specustawy mieszkaniowej. W praktyce jest to coś na kształt warunków zabudowy, które zazwyczaj wydaje urząd. Teraz inwestor, mając zgodę rady, musi przejść pełną procedurę: przygotować projekt budowlany, uzyskać wszystkie uzgodnienia i wystąpić o pozwolenie na budowę.

- To dość szczególny projekt uchwały, po raz pierwszy procedowany przez naszą gminę – mówi burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek. - Projekt oparty o przepisy specustawy, tzw. Lex Developer. Pozwala ona inwestorowi realizować inwestycję mieszkaniową niezależnie od istnienia zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, albo wbrew zapisom planu.

Jak wyjaśnia burmistrz, teren przy ul. Balińskiej pierwotnie przeznaczony był pod dużą galerię handlową. Po upadku poprzedniego inwestora działka trafiła w ręce lokalnej spółki MMK Inwestycje.

- Dwa lata temu stała tam wielka rudera, która straszyła na wjeździe do Chrzanowa od strony A4. Inwestor oczyścił teren, wyburzył zabudowania i dopiero wtedy okazało się, jak atrakcyjna jest to działka w centrum miasta – podkreśla Maciaszek.

Z przeprowadzonych analiz wynikało, że kolejna galeria handlowa nie miałaby uzasadnienia rynkowego. – Nie ma zapotrzebowania na kolejne marki czy sieci handlowe. Natomiast jest duże zainteresowanie mieszkaniami w Chrzanowie – zaznacza burmistrz.

NAWET 300 MIESZKAŃ W CENTRUM MIASTA

Planowana inwestycja zakłada budowę od 270 do 308 mieszkań w czterech budynkach o maksymalnej wysokości siedmiu kondygnacji. Pod blokami powstaną garaże podziemne, które będą mogły pełnić funkcję miejsca doraźnego schronienia w sytuacjach kryzysowych.

Przewidziano 316 miejsc parkingowych, czyli więcej niż mieszkań. Łączna powierzchnia użytkowa lokali ma wynieść około 15 tys. mkw., co daje średnio około 49 mkw. na jedno mieszkanie.

- To nie jest patodeweloperka, tylko przyzwoite mieszkania – podkreśla burmistrz.

Jednym z kluczowych elementów rozmów była kwestia komunikacji. Początkowo wniosek inwestora nie uzyskał pozytywnej opinii władz miasta.

- Dopiero po negocjacjach podpisaliśmy porozumienie. Inwestor zobowiązał się do przebudowy ul. Skorupki na własny koszt – wyjaśnia Maciaszek.

SZANSA NA ROZWÓJ MIASTA

Władze miasta nie ukrywają, że inwestycja ma znaczenie strategiczne.

- Bez nowych mieszkańców jesteśmy skazani na porażkę. W ostatnich dekadach straciliśmy kilka tysięcy mieszkańców – mówi burmistrz. – Jeśli ich przyciągniemy, około 7 proc. ich dochodu trafi do budżetu gminy. To środki na drogi, infrastrukturę i kolejne inwestycje.



Wizualizacja osiedla przy ul. Balińskiej przedstawiona przez burmistrza podczas kwietniowej sesji rady

Jak dodaje, teren jest już w dużej mierze utwardzony, a po realizacji inwestycji może pojawić się tam więcej zieleni.

Projekt uzyskał pozytywne opinie wszystkich komisji rady miejskiej.

- Uprzedzając komentarze, że robimy to, co powie burmistrz – to nieprawda. Szczegółowo analizowaliśmy ten temat na komisjach. To decyzja przemyślana – podkreśla radny Roman Madejski.

Podobnego zdania jest radny Marian Sadzikowski:

- Musielibyśmy być wyjątkowo złośliwi, żeby się temu sprzeciwić. Ktoś robi za nas świetną robotę – to może być miejsce dla nawet tysiąca osób, w bardzo dobrej lokalizacji.

Przewodniczący rady Adam Potocki zwraca uwagę na potencjał lokalizacji:

- To świetnie położony teren, a jednocześnie szansa na przyciągnięcie nowych mieszkańców. Powstaną atrakcyjne, siedmiopiętrowe budynki, które nie będą przytłaczające.

Decyzja rady otwiera drogę do dalszych działań inwestora. Ostateczny kształt inwestycji zależeć będzie jednak od kolejnych etapów procedury, w tym uzyskania pozwolenia na budowę.

Klaudia Remsak

eprasa.pl f58027634e

Dlaczego znika las

- Od sześciu lat zajmuję się ochroną lasów wokół Libiąża, bo martwi mnie ich wycinanie. Staraliśmy się ochronić fragment między Jaworową i Leśną – tam na razie las został. Ale prace zostały przeniesione bardziej na wschód, w kierunku Chrzanowa, i są dalej prowadzone. Nazywam to „rzezią lasów” – mówi Paweł Siuda, społeczny obrońca lasów.



Jednym z najczęstszych pytań mieszkańców jest to, co dzieje się z terenem po wycince

Jak podkreśla, jego największe wątpliwości budzi skala oraz charakter wycinki.

- Nie jestem ekspertem, ale widzę, że wycinane są młode, zdrowe drzewa. Są całe hektary młodych buków zaznaczone do usunięcia. Nie rozumiem celu takich działań – dodaje.

CZEGO BOJĄ SIĘ DZIKI

Mieszkańcy zwracają uwagę na wpływ wycinki na zwierzęta. Zdaniem Pawła Siudy, ingerencja w środowisko naturalne powoduje, że dzikie zwierzęta coraz częściej pojawiają się w pobliżu domów.

- Dziki weszły mi na posesję i zniszczyły ogród. Zgłosiliśmy to. Podczas wizji lokalnej jednego z kół łowieckich usłyszałem, że to przez grzybiarzy - zwierzęta się ich boją i uciekają. Ale jeśli boją się ludzi, to co dopiero, gdy w lesie pracuje ciężki sprzęt? Ciągniki, pilarze... To wszystko je płoszy – relacjonuje.

Jak zaznacza, problem jest szerszy.

- Jeśli las jest rozjeżdżony przez ciężki sprzęt, zwierzęta tracą nie tylko schronienie, ale i dostęp do pożywienia. Wtedy uciekają tam, gdzie czują się bezpieczniej, między domy. To naturalna reakcja na zniszczenie ich środowiska – mówi. - Spłoszona zwierzyna wychodzi na drogi, nawet w kierunku kamieniołomu. To stwarza realne zagrożenie.

Mieszkańcy oczekują wyjaśnień dotyczących prowadzonych prac oraz ich skali. Pytania dotyczą przede wszystkim zasadności wycinki drzew i długofalowych skutków dla lokalnego ekosystemu.

„TO NIE PRZYPADKOWA WYCINKA, LECZ PLANOWA GOSPODARKA”

Do sprawy odniósł się zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów, Tomasz Śmiałek. Jak podkreśla, wszelkie prace w lasach państwowych nie są przypadkowe i nigdy nie wynikają z doraźnych decyzji. Prowadzone są na podstawie Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Chrzanów na lata 2020-2029, który jest zatwierdzany przez Ministra Klimatu i Środowiska. Dokument ten rygorystycznie określa, gdzie i ile drewna można pozyskać, gwarantując jednocześnie trwałość lasu. Główne powody prowadzonych obecnie wycinek to: naturalna wymiana pokoleń lasu – wycinanie dojrzałych drzew (tzw. rębnie), by zrobić miejsce i zapewnić światło dla młodych sadzonek; cięcia pielęgnacyjne – wycinanie pojedynczych drzew w celu zmniejszenia konkurencji o składniki pokarmowe i światło oraz podniesienia kondycji, zdrowotności, stabilności drzewostanów; cięcia sanitarne – usuwanie drzew osłabionych, chorych (np. przez kornika, jemiołę, suszę) i stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego; przebudowa drzewostanu – usuwanie gatunków obcych/nieodpowiednich do siedliska.

Zakres planowanych prac na 2026 rok w leśnictwie Kroczymiech obejmującym część terenu gminy Libiąż, gminy Chrzanów i gminy Jaworzno to zabiegi gospodarcze na obszarze około 140 hektarów.

- Z tego pozyskamy szacunkowo około 9,6 tys. metrów sześciennych drewna. Choć liczby te z perspektywy mieszkańca mogą wydawać się duże, warto spojrzeć na strukturę tych prac – pokazują one wyraźnie, że nasze działania są wyważone i nakierowane na trwałość lasu - zaznacza Śmiałek.

Leśnicy dzielą te prace na trzy główne kategorie. Pierwsza to zabiegi pielęgnacyjne (ok. 96 hektarów). Zdecydowana większość działań – niemal 70 proc. całkowitej powierzchni - to tzw. trzebieże (wczesne i późne).

- Oznacza to, że nie prowadzimy tu wycinki ukierunkowanej na zysk, ale zabiegi o charakterze higienicznym i wychowawczym. Usunięcie części słabszych, wadliwych lub chorych drzew rozluźnia nadmierne zwarcie. Dzięki temu najzdrowsze drzewa zyskują więcej światła i przestrzeni do rozwoju. Las na tych obszarach naturalnie pozostaje na swoim miejscu – zostaje jedynie odpowiednio przerzedzony. Z tych prac zaplanowaliśmy pozyskanie ok. 3,7 tys. m^3 drewna - mówi nadleśniczy Tomasz Śmiałek.

Kolejną kategorią jest wymiana pokoleń lasu (ok. 44 hektary). Cięcia odnowieniowe (rębnie) prowadzi się w najstarszych fragmentach lasu, aby dać miejsce młodemu pokoleniu. Leśnicy starają się unikać powstawania pustych przestrzeni.

- Aż na 34 hektarach stosujemy tzw. rębnie złożone. W tych przypadkach stare drzewa usuwamy stopniowo i tylko na niewielkich fragmentach w tzw. gniazdach. Pozwala to zachować cenny leśny mikroklimat i chroni młode sadzonki, które mogą swobodnie rosnąć w otoczeniu starych drzew - mówi Śmiałek. - Klasyczne rębnie zupełne zaplanowano na łącznej powierzchni niecałych 10 hektarów (co daje blisko 2 tys. m^3 drewna). Jest to zabieg konieczny głównie tam, gdzie gatunki silnie światłożądne (jak sosna) potrzebują pełnego nasłonecznienia, aby móc wyrosnąć. Tereny te w szybkim czasie zostaną uprzątnięte i posadzimy na nich nowy, młody las - dodaje.

Ponadto, w szacunkach nadleśnictwa znajduje się zabezpieczona pula około 400 m^3 drewna, z góry przeznaczona na tzw. cięcia przygodne.

- To rezerwa, która pozwala nam przez cały rok elastycznie i natychmiastowo reagować na pojawiające się zagrożenia – usuwać drzewa zamierające, połamane przez wichury czy zagrażające spacerowiczom - wyjaśnia nasz rozmówca.

WYMIANA POKOLEŃ W LIBIĄŻU

W tym roku prace leśne w gminie Libiąż skupiają się na dziesięciu fragmentach lasu. Chodzi o zabiegi pielęgnacyjne (tzw. trzebieże), które obejmą około 14 hektarów w lasach młodszych i w średnim wieku (od ok. 30 do 80 lat), w których rosną głównie sosny, a także buki, brzozy i modrzewie. Leśnicy usuwają część drzew słabszych, wadliwych lub chorych, aby dać najzdrowszym więcej przestrzeni do rozwoju i lepszy dostęp do słońca. Las na tych powierzchniach naturalnie pozostaje, ale przerzedzony.

Wymianę pokoleń, czyli cięcia odnowieniowe zaplanowano w dwóch najstarszych lokalizacjach (o powierzchni 4,1 ha oraz 7,6 ha), gdzie rosną ponad 100-letnie, dojrzałe sosny, które osiągnęły już swój naturalny wiek rębności.

- Warto podkreślić, że stosujemy tu tzw. rębnie złożone (gniazdowe i częściowe). Oznacza to, że nie wycinamy całego lasu z dnia na dzień. Stare drzewa są usuwane stopniowo, na niewielkich fragmentach w tzw. gniazdach. Takie podejście chroni leśny mikroklimat i pozwala nam płynnie posadzić oraz wyhodować młode, silne pokolenie lasu w otoczeniu wciąż stojących, starszych drzew - podkreśla nadleśniczy.

Zgodnie z art. 13 Ustawy o lasach, Lasy Państwowe mają prawny obowiązek ponownego zalesienia terenu po wycince w terminie do 5 lat. Nadleśnictwo Chrzanów podkreśla, że w praktyce realizuje ten obowiązek znacznie szybciej, zazwyczaj w kolejnym roku lub w ciągu 2 lat od zakończenia prac. W miejscach aktualnych wycinek sadzone są nowe, młode pokolenie drzew. W planach są nasadzenia m.in. dębu, buka, sosny, olszy, świerka, brzozy. Składy gatunkowe są dobierane tak, aby nowy las był bardziej odporny na zmiany klimatyczne.

Polska ustawa przewiduje, że lasy państwowe pełnią równolegle trzy funkcje: przyrodniczą, produkcyjną i społeczną, w tym rekreacyjną.

- Prowadząc gospodarkę w lasach podmiejskich, staramy się minimalizować utrudnienia. Szlaki spacerowe są zabezpieczane lub czasowo zamykane na okres ścinki wyłącznie ze względów bezpieczeństwa, a po zakończeniu teren jest porządkowany. Należy jednak pamiętać, że aby las mógł bezpiecznie służyć rekreacji dla kolejnych pokoleń za 50 czy 100 lat, musi podlegać naturalnym procesom wymiany pokoleniowej, którym towarzyszy czasowa ingerencja człowieka.

Zapytaliśmy czy nadleśnictwo prowadzi monitoring przyrodniczy (np. obecności chronionych gatunków) przed rozpoczęciem wycinki. „Ochrona przyrody to fundament naszej pracy” - słyszymy.

- Przed rozpoczęciem jakiejkolwiek wycinki, służby terenowe (leśniczy i podleśniczy) dokonują szczegółowej lustracji lasu. Sprawdzamy obecność m.in. dziupli, trwałych gniazd ptasich czy stanowisk roślin i zwierząt chronionych. Jeśli w trakcie lustracji – lub w trakcie samych prac – stwierdzimy obecność gatunków chronionych, prace są natychmiast modyfikowane. Wyznacza się strefy ochronne lub całkowicie wstrzymuje wycinkę w danym fragmencie do czasu zakończenia np. okresu lęgowego - wylicza Tomasz Śmiałek.

OTWARCI NA DIALOG

Czy mieszkańcy oraz władze samorządowe są informowani z wyprzedzeniem o planowanych pracach leśnych i czy nadleśnictwo przewiduje konsultacje społeczne przy kolejnych decyzjach dotyczących wycinki w pobliżu zabudowań?

- Głównym etapem konsultacji z udziałem mieszkańców i samorządu jest czas tworzenia 10-letniego Planu Urządzenia Lasu. Każdy może wziąć w nich udział. Plany są dostępne w internecie w Banku Danych o Lasach (bdl.lasy.gov.pl) oraz w aplikacji mobilnej mBDL, gdzie można sprawdzić planowane zabiegi na dowolnej działce leśnej. O bieżących pracach informujemy w ogłoszeniach na tablicach informacyjnych przy drogach leśnych przed rozpoczęciem ścinki, jesteśmy w stałym kontakcie z samorządem. W przypadku terenów bardzo wrażliwych społecznie – jak pokazał niedawny przykład ulicy Jaworowej – organizujemy bezpośrednie spotkania i wizje terenowe z mieszkańcami. Jesteśmy otwarci na dialog, a nasi leśnicy chętnie spotkają się i wyjaśnią szczegóły prac - mówi nadleśniczy Tomasz Śmiałek.

Klaudia Remsak

Sąd stanął po stronie szkoły

Orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z końca kwietnia w sprawie szkoły w Rozkochowie odwraca wcześniejsze rozstrzygnięcia administracyjne i podważa stanowisko gminy Babice oraz RIO. Sąd uznał, że dowóz uczniów może być elementem działalności szkoły i zostać sfinansowany z dotacji oświatowej, jeśli wynika to ze statutu placówki.



Szkoła w Rozkochowie

Spór rozpoczął się w 2025 roku, kiedy wójt Radosław Warzecha zażądał od Publicznej Szkoły Podstawowej w Rozkochowie zwrotu 195 tysięcy złotych wraz z odsetkami. Uznał, że pieniądze z dotacji oświatowej zostały nieprawidłowo przeznaczone na organizację dowozu uczniów.

Podstawą tej decyzji była opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie, według której transport dzieci do szkoły należy wyłącznie do zadań własnych gminy, a nie do kosztów działalności placówki oświatowej. W ocenie RIO takie wydatki nie mieszczą się w katalogu finansowania edukacji.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Rozkochowie powstała w 2024 roku po likwidacji wcześniejszej placówki samorządowej. Od początku jej funkcjonowanie opierało się na zapewnieniu dojazdu uczniom z wielu okolicznych miejscowości. Spośród ponad 180 uczniów zdecydowana większość korzysta z transportu.

Dyrektorka szkoły argumentowała, że bez finansowania dowozu placówka nie jest w stanie funkcjonować, ponieważ większość dzieci nie miałaby jak dotrzeć na zajęcia. Wskazywała również, że szkoła publiczna nie może pobierać czesnego ani dodatkowych opłat.

Spór pogłębiły rozbieżne interpretacje przepisów. Regionalne izby obrachunkowe w kraju dopuszczały możliwość finansowania dowozu uczniów z dotacji, jeśli szkoła została tak zorganizowana, jednak krakowskie RIO prezentowało stanowisko restrykcyjne.

Konflikt doprowadził do postępowania sądowego, które zakończyło się wyrokiem WSA w Krakowie z 28 kwietnia. WSA uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie, która podtrzymywała wcześniejsze rozstrzygnięcie wójta gminy Babice o zwrocie części dotacji oświatowej.

Sąd stanął po stronie szkoły, wskazując na znaczenie zapisów statutowych i realnych warunków funkcjonowania placówek w małych miejscowościach. O sprawie napisał portal gazetaprawna.pl. Jak podkreśla autor tekstu, wyrok WSA może być istotny dla wielu szkół publicznych prowadzonych przez podmioty inne niż gminy oraz szkół niepublicznych, które samodzielnie organizują transport uczniów.

Jak powiedziała nam Anita Pytel, dyrektorka Publicznej Szkoły Podstawowej w Rozkochowie, wyrok bardzo ją cieszy, bo odsuwa w rzeczywistości widmo likwidacji placówki. Ma nadzieję, że korzystne dla szkoły orzeczenie się uprawomocni. Jeśli jednak Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie odwoła się od wyroku, sprawa trafi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Za kilka tygodni ma być znane szczegółowe uzasadnienie orzeczenia z 28 kwietnia.

Do sprawy na ubiegłotygodniowej sesji odniósł się wójt Radosław Warzecha.

- W przestrzeni medialnej pojawiły się sugestie i uszczypliwości, że gmina i ja osobiście jestem przeciwko szkole. To błędna narracja. Bo przecież inwestujemy w szkołę i jej otoczenie. A sam obiekt bezpłatnie użyczyliśmy. Dlatego przypisywanie nam intencji likwidacji placówki to absurd. Od samego początku mówiłem, że przepis budził wątpliwości interpretacyjne związane z możliwością wykorzystania dotacji na przewóz uczniów. RIO w Krakowie jako organ kontrolujący gminę dokonała wykładni, na podstawie której wydaliśmy decyzję o konieczności zwrotu pieniędzy na dowóz. Nasze stanowisko poparło Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie. Czekamy teraz na uzasadnienie orzeczenia WSA - podkreślił wójt.

Marek Oratowski

eprasa.pl f58027634e

Krzeszowice będą mieć nowoczesną pływalnię

Po latach zapowiedzi i obietnic mieszkańcy Krzeszowic w końcu doczekali się nowoczesnej krytej pływalni. Jej otwarcie zaplanowane jest na okres wakacyjny.

Inwestycja może imponować już samymi parametrami konstrukcyjnymi. Bryła obiektu ma w najwyższym punkcie 17 metrów wysokości, pojemność basenów wynosi około 900 metrów sześciennych wody. Może pomieścić około 150 osób jednocześnie. Do obsługi całego kompleksu będzie potrzebne około 20 członków załogi na jednej zmianie. Koszt inwestycji to ponad 50 mln zł netto.

Wykonawcą jest firma Dombud, która wcześniej pracowała przy budowie trzech innych basenów, między innymi realizowała rewitalizację obiektu w Bieruniu, a także liczne rekonstrukcje związane z infrastrukturą wodną. Doświadczenie zespołu miało szczególne znaczenie przy projektowaniu kompleksu łączącego funkcje sportowe i rekreacyjne, zapewniając przy tym wysoką efektywność energetyczną.

Kompleks został zaplanowany jako energooszczędny: wykorzystano rozwiązania fotowoltaiczne oraz pompy ciepła, które mają obniżyć koszty utrzymania obiektu i zwiększyć komfort jego użytkowania. Baseny będą zasilane wodą preparowaną chemicznie chlorem, a dodatkowe zabezpieczenie antybakteryjne stanowić będą lampy UV.

Na terenie pływalni znajduje się koedukacyjna szatnia, co stanowi pewne novum, jeśli chodzi o okoliczne obiekty. W szatniach znajduje się jednak ponad 15 komfortowych i przestronnych przebieralni. W budynku przewidziano cztery pomieszczenia biurowe, cztery kuchnie oraz dwa zaplecza socjalne, a także przestrzeń dla zaplecza technicznego, w której znajdą się instalacje, pompy, filtry i zbiorniki. Całość ma być podzielona na trzy kondygnacje. Na pierwszym poziomie znajdą się biura i zaplecze techniczne, na drugim baseny, a na trzecim planowana jest strefa fitness. Składają się na nią dwie sale - jedna około 100 metrów kwadratowych i druga nieco mniejsza - około 60 metrów.

W części basenowej (wodnej) projekt przewiduje podział na dwie strefy. W jednej znajduje się basen standardowy 25-metrowy na 6 torów, jacuzzi i strefa relaksacyjna. W drugiej basen płytki do 1,30 metra na 4 tory, służący do nauki pływania, brodzik dla dzieci wraz z minizjeżdżalnią, zjeżdżalnią wodną na cztery tory, a także bicze wodne rozmieszczone na podwodnych ławeczkach. Wszystkie podłogi wokół basenów wykonane są z gresu - kamienia antypoślizgowego, a same niecki ze stali nierdzewnej, którą łatwo czyścić.

Osobną atrakcją będzie strefa saun i relaksu. Znajdą się tam sauna infraredowa, sauna sucha oraz sauna parowa, a do tego grota solna z leżakami kamiennymi, lampą infrared, prysznice relaksacyjne oraz balia z zimną wodą. Dzięki temu kompleks będzie łączył sport z wellness, pozwalając mieszkańcom nie tylko popływać, ale także wypocząć w środowisku spa.

Ograniczeniem obiektu jest brak trybun, co skutecznie uniemożliwia organizowanie bardziej prestiżowych zawodów, podczas których kluczowe jest miejsce dla widzów. Kolejnym minusem jest stosunkowa mała przestrzeń na kafeterię, co może ograniczyć możliwości gastronomiczne w okresie zwiększonego ruchu, a w strefie saun niewiele miejsc do odpoczynku (brak choćby licznych leżaków, takich jak w większych centrach basenowych w okolicy). Jest to jednak zrekompensowane przez wielkość i pojemność samych saun.

Otwarcie pływalni zaplanowane jest na okres wakacyjny, a ostateczny maksymalny limit osób nie jest jeszcze ustalony, ponieważ regulamin dopiero powstanie.

Maciej Gałecki



Widok na duży basen



Jacuzzi



Strefa dla najmłodszych



„Bąbelek" z ławeczkami i biczami wodnymi



Jedna z saun



Wewnętrzna zjeżdżalnia wodna

Kto jest na tej fotografii?

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Chrzanowie przygotowuje obchody 120-lecia swojej działalności oraz 87. rocznicy powstania Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Przy tej okazji apeluje do mieszkańców o pomoc w odnalezieniu pamiątek i identyfikacji osób ze starej fotografii.

Chrzanowski oddział ZNP działa nieprzerwanie od 15 czerwca 1906 roku. W ramach jubileuszu planuje upamiętnić zarówno historię ZNP, jak i działalność Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON) oraz Liceum Pedagogicznego w Chrzanowie.

- Zwracamy się do mieszkańców z prośbą o udostępnienie wszelkich materiałów związanych z lokalną oświatą. Poszukiwane są przede wszystkim stare fotografie, dokumenty, wycinki prasowe oraz inne pamiątki. Materiały zostaną skopiowane i zwrócone właścicielom. Można je także przesłać w formie skanów na adres e-mail chrzanow@znp.edu.pl lub dostarczyć osobiście do siedziby ZNP w Domu Nauczyciela im. Piotra Majchra przy alei Henryka 53 w Chrzanowie - apeluje Małgorzata Jarczyk, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Chrzanowie.

Szczególną uwagę organizatorzy poświęcają jednej z archiwalnych fotografii wykonanej w rejonie alei Henryka, między Szkołą nr 3 a ogrodzeniem dawnej posesji (obecnie znajduje się tam sklep z materiałami i warzywami). Na zdjęciu widoczna jest grupa nauczycieli i osób związanych z lokalnym środowiskiem oświatowym.

Część z nich udało się wstępnie zidentyfikować, jednak wiele nazwisk wciąż wymaga potwierdzenia. Wśród kobiet mogą się znajdować: Kazimiera Mostowska-Stęczniewska, Helena Kula, Anna Dietrich, Antonina Papuzińska oraz Stanisława Szustalewicz. Wśród mężczyzn rozpoznano m.in.: Franciszka Kulę, Piotra Majchra, Mieczysława Wernera, Stanisława Karola Polaczka, Ryszarda Tschöpa, Jakóba Lichtena, Karola Hedwika, Jana Edmunda Chwastowskiego, dr. Zdzisława Krawczyńskiego, Adolfa Loewenfelda, Tadeusza Gdulę oraz prof. Tadeusza Urbańczyka. Wątpliwości budzi tożsamość jednego z duchownych - może to być ks. Kazimierz Dzik, ks. dr Feliks Bytomski lub ks. Kazimierz Suder.



Organizatorzy liczą, że dzięki pomocy mieszkańców uda się uzupełnić brakujące informacje i przywrócić pamięć o osobach, które tworzyły historię chrzanowskiej oświaty.

(GK)

eprasa.pl f58027634e

CHRZANÓW

GMINA

Więcej zgłoszeń, mniej rozbojów

W 2025 roku policja przeprowadziła w gminie Chrzanów 7121 interwencji, czyli o 243 więcej niż rok wcześniej. Największe obciążenie tradycyjnie dotyczyło samego miasta.

Na osiedlach: Śródmieście, Północ-Tysiąclecie, Kąty liczba interwencji utrzymała się na niemal identycznym poziomie jak rok wcześniej - ponad 3400 zdarzeń, a wzrosła na osiedlach: Niepodległości, Kościelec, Rospontowa (w sumie 2821).

W sołectwach niewielkie zmiany: w Balinie i Luszowicach wzrost o 39 interwencji, a w Płazie, Pogorzycach i Źrebcach - 18 interwencji więcej w stosunku do 2024 roku.

Łączna liczba przestępstw: co roku ponad 500. Mniej pobić i uszkodzeń ciała (z 16 do 13), kradzieży z włamaniem (z 52 do 39) czy uszkodzeń mienia (z 67 do 40). Za to więcej kradzieży (z 86 do 94). Więcej, bo 100 osób, doznało przemocy. Policja zatrzymała 23 sprawców przemocy domowej.

Jeżeli chodzi o interwencje związane z alkoholem, do wytrzeźwienia mundurowi doprowadzili 121 mieszkańców gminy Chrzanów (w skali całego powiatu 278 osób doprowadzonych).

Znamy również liczbę interwencji związanych ze spożywaniem alkoholu w miejscach publicznych. Tu policja wskazała na lata 2018-2025. W takich częściach miasta jak Śródmieście, osiedle Północ-Tysiąclecie czy Kąty w 2018 roku odnotowano 100 takich interwencji, rok później 104, a następnie spadek – do 89 w 2020 i 62 w 2021 roku. Po wzroście w 2022 roku (114) w kolejnych latach liczba interwencji ponownie malała i wyniosła 51 w 2023, 68 w 2024 oraz 65 w 2025 roku.

Na osiedlach: Niepodległości, Kościelec, Młodości, Stella, Rospontowa, Borowiec i Stara Huta trend był podobny – 72 interwencje w 2018 rok, 77 w 2019, 46 w 2023, 30 w 2024 i 62 w 2025 roku.

W skali całego miasta liczba takich interwencji wynosiła: 172 w 2018 roku, 181 w 2019, 164 w 2020, 120 w 2021, 173 w 2022, 97 w 2023, 98 w 2024 i 127 w 2025 roku.

- To efekt wprowadzenia nocnej prohibicji - przyznaje komendant powiatowy policji w Chrzanowie podinsp. Zbigniew Zacher.

Uchwała obowiązuje w Chrzanowie od listopada 2022 roku i zakazuje sprzedaży alkoholu w sklepach i na stacjach benzynowych w godzinach od 23:00 do 6:00.

ŹREBCE

Msza polowa i święconka pod krzyżem



Wierni podczas mszy polowej w Źrebcach

Choć Źrebce nie mają własnego kościoła, dzięki stałej współpracy sołectwa z parafią św. Jana Chrzciciela w Chrzanowie dwa razy w roku wieś staje się miejscem wyjątkowych spotkań.

Na co dzień wierni muszą dojeżdżać na nabożeństwa do Kościelca, jednak w szczególnych momentach ksiądz przyjeżdża bezpośrednio do Źrebiec. Tak jest w Wielką Sobotę, gdy przy krzyżu przy ulicy Wapiennej odbywa się tradycyjne święcenie pokarmów, oraz wiosną, podczas mszy polowej ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Jak podkreśla sołtys Dorota Grabowska, nabożeństwa plenerowe to już stały element lokalnej tradycji.

- Organizujemy je od 2012 roku, czyli od momentu wybudowania kaplicy w lesie. Przygotowujemy ołtarz, ustawiamy ławeczki i spotykamy się jako wspólnota - mówi sołtyska.

Msza polowa odprawiana jest zawsze o godzinie 18 i gromadzi kilkadziesiąt osób.

- To jest msza za mieszkańców – dodaje Dorota Grabowska. Zebrana podczas nabożeństwa składka przeznaczana jest na cele parafialne.

Termin tegorocznej mszy nie jest jeszcze ostatecznie potwierdzony. Najprawdopodobniej odbędzie się 30 maja lub w pierwszym tygodniu czerwca, jednak – jak zaznaczają organizatorzy – dokładną datę ksiądz przekaże w ogłoszeniach parafialnych.

Wydarzenie wzbudza zainteresowanie nie tylko mieszkańców.

- Nawet pan burmistrz pytał mnie o tę mszę, więc może pojawi się w tym roku - zdradza pani sołtys.

(KR)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ, GROMIEC

Działa komunikacja zastępcza



Na części trasy linii nr 15 obowiązuje od środy komunikacja zastępcza

Od 6 maja do odwołania, w związku z zamknięciem ul. Gromieckiej w Libiążu i ul. Broniewskiego w Gromcu, ZKKM wprowadził zmiany w kursowaniu autobusów. Uruchomiona została linia zastępcza 15Z (dni robocze). Część kursów linii 15 została skrócona do Libiąż Budzowy Sklep. Przesiadki między liniami 15 i 15Z są możliwe na tym przystanku.

Aby dojechać zatem „piętnastką" do Gromca, podróżnych czeka przesiadka z 15 na 15Z w Libiąż Budzowy Sklep. Natomiast z Gromca pasażerowie jadą najpierw 15Z, potem jest przesiadka na linię 15. Nieobsługiwane przystanki w kierunku Gromca to Libiąż Gromiecka Moczydło, Libiąż Gromiecka i Gromiec Szyjki II.

Natomiast na kursach z Gromca te przystanki to: Gromiec Szyjki II, Libiąż Gromiecka, Libiąż Gromiecka Moczydło, Libiąż Krakowska Krzywda oraz Libiąż Krakowska Piaski. Rozkłady linii 15 i 15Z są tak skoordynowane, aby umożliwić wygodne przesiadki. Można je znaleźć na zkkm.pl.

Co ważne, w pojazdach linii zastępczej nr 15Z nie kasuje się biletów. Obowiązują bilety zakupione na linię nr 15. Komunikacja zastępcza jest realizowana minibusem koloru szarego, posiadającym nieelektroniczne tablice ze wskazaniem numeru linii i kierunku jazdy. Przewóz rowerów w pojazdach linii zastępczej jest niedozwolony.

Jak informuje Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie, w czasie zamknięcia odcinka robót w ciągu ulicy Gromieckiej w Libiążu oraz ul. Broniewskiego w Gromcu na długości 3 km (od skrzyżowania z DW 780 w Libiążu do skrzyżowania z ul. Czarnieckiego w Gromcu) dla ruchu publicznego urządzony zostanie objazd poprowadzony: drogami powiatowymi (DP1001K – ul. Broniewskiego, ul. Nadwiślańska) oraz drogami wojewódzkimi (DW 933 – ul. Beskidzka, DW 780 – ul. Krakowska).

Przewidywany okres zamknięcia potrwa ok. 1 miesiąca. W trakcie całkowitego zamknięcia odcinka przebudowywanej drogi, będzie istniała możliwość dojazdu wyłącznie do posesji zlokalizowanych bezpośrednio przy odcinku robót, firm i PSZOK.

Przebudowa drogi powiatowej jest realizowana przy dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (1 815 335,00 zł). Prace mają potrwać do listopada 2026 roku.

LIBIĄŻ

Strażacy szykują się na stulecie jednostki

W poniedziałek 4 maja, w Dzień Świętego Floriana, Ochotnicza Straż Pożarna wzięła udział w nabożeństwie w intencji ochotników w kościele p.w. Przemienienia Pańskiego w Libiążu.

Jednostka przygotowuje się do obchodów 100-lecia OSP Libiąż. Wydarzenie zaplanowano na 23 maja. Uroczystości rozpoczną się zbiórką pododdziałów i zaproszonych gości o godz. 13.30 przed strażnicą przy ul. Floriańskiej. Następnie strażacy przemaszerują do kościoła Przemienienia Pańskiego, a o godz. 14 odbędzie się msza za druhów i ich rodziny. Po części oficjalnej planowane jest spotkanie integracyjne.

- Będzie grochówka, dmuchańce, warsztaty tematyczne dla dzieci i zabawa przy muzyce disco polo - informuje Marek Cygan, prezes OSP Libiąż.

LIBIĄŻ

Zatańczyli poloneza po raz dziesiąty

Obchody Święta Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się mszą świętą za Ojczyznę i złożeniem kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Następnie barwny korowód przeszedł ulicami Libiąża na Plac Słoneczny, gdzie rozstrzygnięty został konkurs „Więcej niż flaga - nietypowe symbole patriotyzmu". Nagrody trafiły do uczniów z SP nr 2 i SP nr 3 w Libiążu oraz Zespołu Szkół w Żarkach. Potem po raz 10. mieszkańcy zatańczyli wspólnie poloneza. Na koniec trzeciomajowych obchodów wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Bratkowie" z Oświęcimia.

(MO)

BABICE

MĘTKÓW

Trwa przebudowa, są utrudnienia

Jak informuje spółka Berger Bau Polska z Wrocławia, w poniedziałek, 4 maja została wprowadzona czasowa organizacja ruchu na przebudowywanym odcinku ul. Brzozowej w Mętkowie.

Większość prac zaplanowana jest przy połówkowym zamknięciu drogi. Roboty prowadzone będą w ciągu dnia i każdorazowo po zakończeniu dnia roboczego w miarę możliwości zostanie przywrócona przejezdność dla mieszkańców przyległych posesji. Wykonawca robót przed przystąpieniem do prac uzgodni z mieszkańcami zajmowanego odcinka sposób dojazdu oraz dojścia do posesji.

Szacunkowy termin obowiązujących ograniczeń to wrzesień 2026 r. Wykonawca prosi o wyrozumiałość i zachowanie szczególnej ostrożności.

Przypomnijmy, że przebudowa blisko 2-kilometrowego odcinka ul. Brzozowej w Mętkowie to kolejny etap prac na drodze powiatowej, łączącej Babice z Mętkowem. Całkowity koszt inwestycji to 1 745 571,83 zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wynosi 844 329 zł.

BABICE

Pszczelarze apelują

Michał Martyna, prezes Koła Pszczelarskiego w Babicach, zwrócił ostatnio uwagę na zagrożenie wynikające z oprysków wykonywanych w ciągu dnia, w czasie, gdy owady są aktywne.

- W jednej miejscowości omal nie doszło w ubiegłym tygodniu do tragedii. Rolnik miał dokonać oprysku w godzinach największej aktywności pszczół. Na szczęście jeden z pszczelarzy, widząc co się dzieje, w porę temu zapobiegł. Dzięki temu trzy czwarte populacji pszczół na terenie gminy Babice ocalało – mówi Michał Martyna.

Jak podkreśla, pszczoły, trzmiele, motyle potrzebują naszej ochrony. Bez nich nie ma plonów, nie ma owoców, nie ma życia. Chrońmy więc owady zapylające. Największe zagrożenie stanowią opryski wykonywane w ciągu dnia, gdy owady są aktywne. A także stosowanie środków toksycznych dla zapylaczy.

WYGIEŁZÓW

Czas na majówki



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Lipowianki" podczas pierwszej majówki pod kapliczką przy skansenie w Wygiełzowie

Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie zaprasza mieszkańców oraz gości do udziału w cyklu majówek przy kapliczce, położonej nieopodal Dworu z Drogini na terenie miejscowego skansenu. Spotkania odbywają się pod hasłem „Chwalcie łąki umajone – Majówki przy Kapliczce" i prowadzone są przez członkinie Kół Gospodyń Wiejskich w wybrane dni maja o godzinie 17.

Za nami już pierwsze z tych wydarzeń – inauguracyjna majówka, która odbyła się 1 maja. Uczestnicy wzięli udział w nabożeństwie oraz wspólnie śpiewali pieśni maryjne, nawiązując do dawnych tradycji. Spotkanie przygotowały i poprowadziły panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Lipowianki".

Organizatorzy zachęcają do udziału w kolejnych spotkaniach, które odbędą się 6, 13, 20 oraz 31 maja.

Majówki to zwyczaj głęboko zakorzeniony w polskiej kulturze. Od pokoleń w maju mieszkańcy gromadzili się przy kapliczkach i krzyżach, by wspólnie modlić się i śpiewać Litanię Loretańską oraz pieśni ku czci Matki Bożej.

BABICE

Nowa droga publiczna

W Babickiej Strefie Ekonomicznej, na gminnych działkach, została wybudowana nowa droga, która na mocy uchwały podjętej na ostatniej sesji babickiej rady, stała się publiczną drogą gminną.

Droga ma charakter o znaczeniu lokalnym, stanowi uzupełniającą sieć dróg służącą miejscowym potrzebom oraz zapewnieniu dostępu dla działek. Budowa drogi została dofinansowana z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Program ten narzuca wymóg zaliczenia wybudowanej drogi do kategorii dróg publicznych.

(MO)

eprasa.pl f58027634e

TRZEBINIA

CENTRUM

Wielki sukces Targów Staroci



Targi Staroci przy Dworze Zieleniewskich. Strzał w dziesiątkę organizatorów.

Zorganizowane w tym roku po raz pierwszy przy Dworze Zieleniewskich Targi Staroci w Trzebini były bardzo dobrze przygotowaną imprezą tegorocznej trzebińskiej Majówki.

Przede wszystkim zapewniły miłośnikom starych przedmiotów dobre warunki obcowania z wystawcami i starociami, bez piwa, wrzasków i nieporządku. Liczba wystawców i asortyment zaskoczył chyba wszystkich odwiedzających. Były meble, stare przedmioty codziennego użytku, sprzęt fotograficzny, zabawki, szkło użytkowe, filiżanki, naczynia z porcelany i mosiądzu, obrazy i setki innych rzeczy.

Takie targi to nie tylko okazja do zakupów dla zasobniejszych w gotówkę obywateli, ale też wspaniała lekcja historii najnowszej opowiedzianej przez „wypieszczone" przedmioty znalezione na strychach i w piwnicach.

Kolejna okazja do spotkania z targami staroci w Trzebini już w pierwszą niedzielę czerwca (6.00-14.00). Te pierwsze niedziele miesiąca mają stać się tradycją.

LGOTA

Drugi przetarg na rozbudowę cmentarza

O rozbudowie cmentarza we wsi mówi się od lat. Udało się nawet zrobić projekt tej inwestycji, ale jego realizację podzielono na etapy. W tym roku w budżecie gminy znalazło się na ten cel 900 tys. zł.

Niestety nie udało się rozstrzygnąć pierwszego przetargu na to zadanie, bo najtańszy oferent zaproponował „rażąco niską cenę" (402 tys. zł) i nie złożył wyjaśnień, dlaczego. Przetarg został unieważniony. 29 kwietnia gmina ogłosiła kolejny.

Pierwszy etap rozbudowy istniejącego cmentarza komunalnego w Lgocie polegająca na utworzeniu nowych miejsc pochówku w liczbie 80 kwater (A1 i A2), instalacji elektroenergetycznej oświetlenia, instalacji wodociągowej do pierwszej studzienki oraz wykonanie punktu czerpania wody, utwardzenie (droga, chodniki, alejki), wykonanie ogrodzenia.

Pierwszy etap inwestycji obejmuje niewielki fragment projektu, ok. 1/6. Nie obejmuje kolumbarium.

KOMUNIKACJA

Zepsuł się sterownik

Od kilku tygodni nie działają światła na skrzyżowaniu dróg powiatowych (św. Stanisława, Lipcowej, Dąbrowskiego i 1 Maja).

Jak informował radnych na sesji w ubiegłym tygodniu dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki, awaria jest poważna, bo zepsuło się urządzenie sterujące ruchem.

Naprawa ma być wykonana najszybciej jak to tylko możliwe.

EDUKACJA

Będzie ekopracownia

SP nr 5 w Sierszy otrzyma 50 tys. zł dofinansowania z WFOŚ w tegorocznej edycji konkursu projektów do programu „Edukacja ekologiczna".

O dotacje ubiegało się 141 wnioskodawców. 50 wniosków odrzucono w wyniku oceny formalnej. W wyniku oceny merytorycznej przyznano dotacje wartości **1 900 000 zł** na realizację **33 zadań**, w tym: **20 zadań** dotyczących utworzenia ścieżek przyrodniczo-edukacyjnych i ekopracowni szkolnych oraz **13 innych zadań** edukacyjnych.

Projekt trzebińskiej „piątki" ma tytuł „Ekopracownia – Edukacja Ekologiczno-Klimatyczna Otwórz oczy na Naturę" znalazł się na 2. miejscu listy rankingowej. Dotacja wynosi 50 tys. zł, tzw. wkład własny do projektu 5 560 zł zapewni gmina.

Dzięki projektowi w szkole powstanie nowoczesna pracownia ekologiczna wyposażona w sprzęt i pomoce dydaktyczne, które umożliwią uczniom naukę poprzez doświadczenie – od eksperymentów po obserwację zjawisk przyrodniczych.

W konkursie startował też ZSP w Młoszowej, ale tym razem bez sukcesu.

LEŚNICTWO

Plan urządzania gminnych lasów

Do 22 czerwca można zapoznawać się z projektem Uproszczonego planu urządzania lasu dla lasów stanowiących własność gminy Trzebinia sporządzonego na okres gospodarczy od 1 stycznia 2026 roku do 31 grudnia 2036 roku.

Projekt zawiera opis i powierzchnię lasów, które będą podstawą do naliczenia podatku leśnego. Do 21 maja zainteresowane osoby mogą składać zastrzeżenia i wnioski do tego projektu. Ostateczną decyzję w sprawie uznania lub nieuznania zastrzeżeń lub wniosków podejmie starosta chrzanowski.

(AM)

ALWERNIA

ALWERNIA

Nowy gabinet stomatologiczny dla dzieci

Od maja zaczyna funkcjonować w Szkole Podstawowej w Alwerni gabinet dentystyczny dla dzieci i młodzieży do 18. roku życia. Placówka zapewni bezpłatne świadczenia w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z usług mogą korzystać uczniowie nie tylko z tej szkoły, ale z terenu całej gminy. Dla dzieci spoza podstawówki w Alwerni zostanie zorganizowany bezpłatny transport na wizyty.

Gabinet oferuje opiekę profilaktyczną, m.in.: przeglądy, lakowanie, fluoryzację i edukację higieniczną. Placówka będzie działać pięć dni w tygodniu, w godzinach dopasowanych do zajęć lekcyjnych.

REGULICE, GROJEC

Powstaną brakujące przystanki



Przystanek autobusowy na ul. Chrzanowskiej w Regulicach. Na razie jest tylko po jednej stronie drogi

Nowe perony przystankowe mają poprawić bezpieczeństwo pasażerów i uporządkować komunikację przy drogach powiatowych w Grojcu i Regulicach. Rada Miejska w Alwerni jednogłośnie zgodziła się przekazać na ten cel pieniądze samorządowi powiatowemu.

Podczas ostatniej sesji radni w Alwerni przyjęli dwie uchwały dotyczące wsparcia inwestycji przy drogach powiatowych. Gmina przekaże Powiatowi Chrzanowskiemu 13 tys. zł na wykonanie peronu przystankowego przy ul. Chrzanowskiej w Regulicach oraz 18 tys. zł na przygotowanie dokumentacji dla podobnej inwestycji przy ul. Grojeckiej w Grojcu.

W Regulicach nowy przystanek ma powstać przy firmie Bostar. Oprócz samego peronu zaplanowano tam także umocnienie skarpy i montaż bariery ochronnej.

Inwestycje w obydwu sołectwach mają przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo i usprawnić korzystanie z komunikacji publicznej. Chodzi o dobudowanie przystanków po drugiej stronie ulicy. Obecnie w Regulicach, przy firmie BOSTAR, autobus albo bus może się zatrzymać jadąc tylko w stronę Chrzanowa, z kolei w Grojcu tylko jadąc od centrum wsi w kierunku Alwerni.

W Regulicach pieniądze idą na wykonanie przystanku, w Grojcu zostaną przeznaczone na opracowanie projektu fragmentu chodnika wraz z peronem przystankowym. To pierwszy krok do realizacji całej inwestycji.

FINANSE

Gmina umarza podatki

W 2025 roku gmina Alwernia umorzyła prawie 7 tys. zł należności podatkowych wobec sześciu mieszkańców (kwoty od ok. 800 zł do ok. 1800 zł). Największa skala wsparcia dotyczyła jednak rolników – aż 78 osób skorzystało z pomocy publicznej.

Z opublikowanego przez burmistrza Alwerni wykazu wynika, że w 2025 roku gmina udzieliła wsparcia w różnych formach - od umorzeń podatków, przez odroczenia płatności, po pomoc publiczną. Najbardziej bezpośrednią formą wsparcia finansowego były umorzenia, które objęły wyłącznie osoby fizyczne. Łączna kwota darowanych należności wyniosła 6 985,72 zł i została rozdzielona pomiędzy sześciu mieszkańców. Umorzenia dotyczyły zarówno zaległości podatkowych, jak i opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a ich podstawą był najczęściej ważny interes podatnika.

Wśród podmiotów prawnych wskazana jest w dokumencie firma RETRANS T. Baran, M. Kapcia Sp. J. Skorzystała z odroczenia lub rozłożenia płatności na raty, a także została ujęta w wykazie podmiotów, którym udzielono pomocy publicznej na podstawie przepisów Ordynacji podatkowej.

Znacznie szerszy zasięg miała pomoc skierowana do rolników. W ramach zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wsparcie otrzymało aż 78 osób fizycznych prowadzących działalność rolniczą. To największa grupa beneficjentów ujęta w zestawieniu.

Pomoc publiczna objęła również osiem podmiotów prawnych działających m.in. w obszarze oświaty. Wśród nich znalazły się przedsiębiorstwa prywatne i instytucje (w sumie jest ich osiem), np. OHP Kraków czy Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krzeszowicach.

(GK)

KRZESZOWICE

OSTRĘŻNICA

Nowa kostka brukowa przy szkole

Przestrzeń przed Szkołą Podstawową im. Jana Łachuta w Ostrężnicy przeszła metamorfozę. 4 maja 2026 roku oficjalnie odebrano prace budowlane, które objęły wymianę dotychczasowej, zużytej nawierzchni oraz wykonanie nowej z kostki brukowej. Zadanie zostało zrealizowane przez firmę Piotra Kołodziejczyka „Wiór", a jego wartość wyniosła ponad 93 tys. zł brutto.

Przeprowadzona inwestycja znacząco wpłynęła na poprawę wyglądu otoczenia szkoły, nadając mu bardziej estetyczny i uporządkowany charakter. Nowa nawierzchnia to jednak nie tylko walory wizualne – to także większy komfort codziennego użytkowania oraz poprawa bezpieczeństwa uczniów, rodziców i pracowników placówki, zwłaszcza w czasie wzmożonego ruchu przed i po zajęciach.

EKOLOGIA

Powiat bez smogu

Starostwo Powiatowe w Krakowie rozpoczęło nabór do kolejnej edycji programu „Powiat bez smogu", którego celem jest poprawa jakości powietrza poprzez wsparcie wymiany nieekologicznych źródeł ogrzewania. Wnioski można składać od 27 kwietnia, nabór potrwa maksymalnie do 27 maja lub do momentu wyczerpania środków, przy czym przewidziano przyjmowanie zgłoszeń do poziomu 150% dostępnej puli.

Na realizację programu jest 500 tys. zł. Mieszkańcy mogą ubiegać się o dofinansowanie sięgające 7 tys. zł na zakup i montaż nowoczesnych systemów grzewczych. Preferowane są pompy ciepła, ale wsparcie obejmuje również kotły na biomasę o niskiej emisji, ogrzewanie elektryczne, instalacje solarne oraz kotły gazowe.

Program ma przyczynić się do ograniczenia emisji zanieczyszczeń i poprawy komfortu życia mieszkańców. Wnioski można składać wyłącznie drogą elektroniczną poprzez platformę eDoręczenia. Szczegółowe informacje są na stronie internetowej powiatu krakowskiego.

KRZESZOWICE

I po majówce...



Przemarsz z gigantyczną flagą ulicami Krzeszowic

Obchody Święta Konstytucji 3 Maja w Krzeszowicach połączyły patriotyczny charakter z rodzinną atmosferą. Uroczystości rozpoczęły się przy Grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono kwiaty i oddano hołd bohaterom.

Centralnym punktem wydarzenia był przemarsz ulicami miasta z ponad 100-metrową biało-czerwoną flagą, któremu towarzyszyła orkiestra dęta oraz mażoretki. W obchodach wzięli udział przedstawiciele władz, instytucji i mieszkańcy.

Po części oficjalnej na rynku odbył się Piknik Majowy z występami, warsztatami i atrakcjami dla rodzin. Majówkowe wydarzenia odbywały się też w innych miejscowościach gminy.

SANKA

Nowe połączenie z Krakowem

Mieszkańcy Sanki wkrótce zyskają bezpośredni dojazd do Krakowa, co jest efektem współpracy gminy Krzeszowice z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego. O szczegółach inwestycji poinformował podczas sesji Rady Miejskiej dyrektor Departamentu Infrastruktury Drogowej i Transportu Krystian Zieliński, przekazując, że zmiany wejdą w życie w czerwcu tego roku.

W ramach wydłużenia linii A60 na trasie Kraków – Alwernia, autobusy będą realizować tzw. wjazd kieszeniowy do miejscowości, obsługując pięć nowych przystanków: Sanka Skład, Sanka Szkoła, Sanka Kościół, Sanka Wzgórze oraz Sanka Głuchówki. Wydłużenie trasy obejmuje dodatkowe 6 kilometrów, co oznacza 21 072 wozokilometry pracy przewozowej przy koszcie inwestycji wynoszącym 210 720 zł. Mieszkańcy będą mieli do dyspozycji 10 kursów w dni robocze oraz po 4 kursy w soboty, niedziele i święta.

(MG)

eprasa.pl f58027634e

Pożyczony długopis i podkowa na szczęście

Blisko 900 uczniów ze szkół w powiecie chrzanowskim przystąpiło do tegorocznych egzaminów maturalnych. Pierwszy egzamin – z języka polskiego – odbył się w poniedziałek 4 maja. We wtorek maturzyści zmierzyli się z matematyką, a w środę z językiem obcym.



Matura z języka polskiego w Zespole Szkół w Libiążu

Najwięcej absolwentów zdaje egzamin w II Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie – 274 osoby oraz w I Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie – 206.

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini maturę pisze 91 uczniów, w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini – 70, w Zespole Szkół w Libiążu – 43, w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Chrzanowie – 43, a w Zespole Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie – 29. Ponadto, jest 118 maturzystów z Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini oraz 24 z Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu.

Ostatnie miesiące były dla maturzystów czasem intensywnej nauki. Wielu uczniów przyznaje, że najbardziej wymagający okazał się ostatni miesiąc przed egzaminami. To wtedy ograniczali spotkania towarzyskie, spędzali długie godziny nad książkami i notatkami, a niektórzy rezygnowali nawet z treningów na siłowni. Od wielu lat największym koszmarem dla uczniów jest egzamin z matematyki.

- Jest trochę niepokoju, ale przez całe zeszłoroczne wakacje i cały okres przed maturami się przygotowywałem. Dobre jest to, że z samych pytań zamkniętych można mieć 50 procent, bo metodą eliminacji często da się dobrze wybrać. Mimo wszystko czuję się dość pewnie, nie mam strachu, że nie zdam. Chciałbym uzyskać jakieś 60 procent. Wydaje mi się, że matura z matematyki powinna pozostać. Co prawda podejrzewam, że nigdy mi się wzór skróconego mnożenia do niczego nie przyda, ale warto jednak znać podstawy - dzieli się swoimi przemyśleniami Jakub, maturzysta z I LO w Chrzanowie.

Jak co roku, stres towarzyszył nie tylko samym zdającym, ale także ich rodzicom. Często to właśnie oni bardziej przeżywają egzaminacyjne zmagania dzieci, licząc, że lata nauki zaowocują dostaniem się na wymarzone studia lub zdobyciem dobrego zawodu, a potem satysfakcjonującej pracy.

- Mam nadzieję, że godziny korepetycji nie poszły na marne, nie boimy się tego, że córka nie zda, a raczej mamy nadzieję na wysokie wyniki. Przed nami jeszcze rozszerzenia – córka pisze trzy: z angielskiego, polskiego i biologii, a największe obawy sprawia właśnie biologia. Przedmiot jest ważny dla córki, bo chciałaby iść na studia psychologiczne, a ten przedmiot jest zazwyczaj wysoko punktowany. Jest to już moja trzecia matura jako matki. Przy drugiej przestałam się stresować. Nie wiem tylko, czy matematyka powinna być obowiązkowym przedmiotem. Mam wrażenie, że nie każdy musi iść drogą ścisłowca, a dla samego komfortu psychicznego dzieci dobra byłaby opcja wyboru. Gdy ja pisałam swoją maturę 30 lat temu, miałam taką możliwość - mówi pani Beata, matka tegorocznej maturzystki.

Rodzice nieraz wspominają, że za ich czasów matura wydawała się prostsza i wymagała mniej nauki. Opinie na ten temat są jednak podzielone. Bez wątpienia zmieniły się natomiast narzędzia edukacyjne. Dziś uczniowie chętnie korzystają nie tylko z korepetycji, ale także z internetowych opracowań, skrótów i filmów, traktując je jednak głównie jako uzupełnienie tradycyjnej nauki.

Niektórzy - jak Patrycja, maturzystka z II LO w Chrzanowie - przyznają jednak, że sama nauka w szkole to trochę mało:

- Dużo uczyłam się sama, ale przez ostatnie pół roku miałam też korepetycje z każdego przedmiotu, który będę zdawać. Odniosłam wrażenie, że szkoła nie jest w stanie przygotować mnie na takim poziomie, który dałby mi wynik satysfakcjonujący. Korzystałam z pomocy profesjonalnych korepetytorów.

Maturzyści starają się na różne sposoby pomóc sobie w pomyślnym zdaniu egzaminów. Mają więc ze sobą pożyczone długopisy, czerwone elementy garderoby czy biżuterię z motywem podkowy. Niektórzy decydowali się nawet na „spanie na książkach" z przedmiotu, który czekał ich następnego dnia. Wszystko po to, by zapewnić sobie odrobinę szczęścia podczas tego pierwszego egzaminu dojrzałości.

Klaudia Remsak, Maciej Gałecki

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie Burmistrza Libiąża z dnia 7 maja 2026 r. o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż-Żarki (Etap II) w zakresie dokonanych zmian

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.), art. 66 ust. 2, 67 ust. 3 pkt 4 i ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), uchwały Nr XVII/132/2020 Rady Miejskiej w Libiążu z dnia 03.07.2020 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż-Żarki (Etap II) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15 maja 2026 r. do 5 czerwca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż, w godzinach pracy Urzędu (pok. nr 2 i nr 9), a także poprzez udostępnienie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Libiążu www.libiaz.pl, w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne" > „Rejestr urbanistyczny" > „Konsultacje społeczne". Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 maja 2026 r., w Libiąskim Centrum Kultury w Libiążu, przy ul. Górniczej 1 (sala: Galeria), o godz. 15.00.

Projektem planu objętych zostało 18 terenów oznaczonych na załącznikach graficznych do uchwały symbolami: 1MU–2MU, 1MW–6MW, 1U–8U, 1UP–2UP. Wyłożenie odbędzie się w zakresie zmian dokonanych w projekcie, których zakres wyszczególniony jest w uzasadnieniu projektu planu, w pkt 11 (zapewnienie udziału społeczeństwa w pracach nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w tym przy użyciu środków komunikacji elektronicznej).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Burmistrza w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczeniem obszaru lub nieruchomości, którego dotyczy uwaga, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19.06.2026 r.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję o prowadzaniu postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu ww. planu. Uwagi w tym postępowaniu można składać w formie papierowej lub elektronicznej (w szczególności za pomocą poczty elektronicznej), z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 czerwca 2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Libiąża. Uwagi można składać na dresy: 32-590 Libiąż, ul. Działkowa 1; e-mail: ezd@libiaz.pl; ePUAP: /b2772xrshu/skrytka; e-doręczenia: AE:PL-94207-83163-HFRIS-32.

Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Libiąża z siedzibą: ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż. Dane są przetwarzane w celu składania i rozpatrzenia uwagi do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Pozyskane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy i przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych: ul. Stanisława Moniuszki 1A, 00--14 Warszawa. Podanie danych osobowych jest wymogiem prawnym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.), § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26.08.2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), art.40 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. Dane będą udostępniane podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa i umów powierzenia danych do przetwarzania. Odbiorcami danych osobowych mogą być: dostawcy systemów informatycznych i usług IT na rzecz Administratora, operatorzy pocztowi i kurierzy i inne podmioty świadczące usługi na rzecz Administratora. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek, wobec przetwarzania podanych danych osobowych. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: email: iod@libiaz.pl.

OGŁOSZENIE







eprasa.pl f58027634e

Świątynia z tajemnicą. Każdy kamień ma swoją historię

Od średniowiecznego cmentarza po witraże projektu krewnego Jan Matejki. Kościół św. Mikołaja to prawdziwa kapsuła czasu, pełna nieoczywistych historii.

Z okazji 700-lecia parafii św. Mikołaja, można było zwiedzić w ostatnią sobotę kwietnia kościół św. Mikołaja i jego otoczenie. Skorzystało z tej okazji aż trzysta osób. Kolejna taka szansa we wrześniu.

LUDZI CHOWANO TUŻ POD POSADZKĄ

Przewodnikiem był Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

- Cieszę się, że państwo tak licznie dopisali z okazji 700-lecia parafii. Jednak trzeba pamiętać, że ten jubileusz jest trochę symboliczny. Bo w 1326 roku pojawiła się pierwsza wzmianka o parafii. A wiedząc, że nowo powstałe parafie odprowadzały świętopietrze jakieś trzy lub cztery dekady od erygowania, to z początkami parafii przesuwamy się do XIII wieku - zaznaczył.

Zwiedzający usłyszeli, że na obecnym przykościelnym placu od czasów średniowiecznych funkcjonował cmentarz parafialny. Już w połowie XV wieku teren był otoczony murem krytym dachówką. Prowadziły do niego cztery furtki. Grzebano na nim ciała zmarłych do przełomu XVIII i XIX w., kiedy to na mocy rozporządzenia władz austriackich został zamknięty. W 1808 r. powstał nowy cmentarz na gruntach plebańskich przy rozwidleniu dróg do Balina i Luszowic.

Wiele osób jest pochowanych pod obecnym kościołem. Pod kaplicą św. Stanisława BM zostało złożone ciało Andrzeja Samuela Dembińskiego, który władał dobrami chrzanowskimi w latach 1640-1649. Był także fundatorem odnowy świątyni po pierwszym pożarze, który nastąpił w 1646 r. W tym samym roku, przy okazji odnowienia kościoła, wzniósł tę kaplicę jako miejsce swego wiecznego spoczynku, na wzór Kaplicy Zygmuntowskiej w Katedrze Wawelskiej. Kaplica powstała przy północnej ścianie kościoła na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu.

O tym, że spoczywa tam były właściciel Chrzanowa, informuje duża tablica epitafijna, wykonana z czarnego marmuru dębnickiego. To jedyny, zachowany element pierwotnego wyposażenia kaplicy.

W świątyni znajdowały się tylko dwie krypty: pod prezbiterium i kaplicą św. Stanisława. W kościele chowano ludzi tuż pod posadzką, wykopując grób i składając ciało stosunkowo płytko. Tyko w XVIII wieku złożono tam od 100 do 150 zmarłych.

TRZY SKŁADKI NA DZWONY

Ciekawym obiektem jest dzwonnica, usytuowana w południowo-wschodniej części placu kościelnego, tuż przy Rynku. Prawdopodobnie powstała w XVIII w. Często jest błędnie utożsamiana z kaplicą pw. św. Rocha, która stała na terenie placu kościelnego. Dzwonnica prawdopodobnie pełniła także funkcję kostnicy. Pierwotnie znajdowały się w niej dwa małe dzwony oraz jeden wielki, który w 1805 r. został naprawiony. Służyły parafii do 1917 r., kiedy zostały zarekwirowane przez władze austriackie na potrzeby wojenne. Parafianie stanęli jednak na wysokości zadania i ufundowali trzy nowe dzwony. Pierwszy o imieniu św. Mikołaj (na cześć patrona parafii) ważył 798 kg. Drugi, nieco mniejszy ważył 320 kg. Nosił imię św. Jakuba Starszego Apostoła, na cześć ówczesnego proboszcza ks. Jakuba Kamieńskiego. Najmniejszy - św. Jan ważył 168 kg. Co ciekawe, w dniu poświęcenia dzwonów (12 lutego 1922 r.) zmarł na atak serca, jeden z fundatorów. Tego właśnie mężczyznę, jako pierwszego, odprowadziły wszystkie trzy dzwony na wieczny spoczynek.

Podczas drugiej wojny światowej dzwony zostały zarekwirowane w 1942 r. przez Niemców. Ich ślad urywa się w Norymberdze. Po wojnie parafia uruchomiła kolejną zbiórkę na nowe dzwony. Sprawiono je staraniem parafian i poświęcono w 1958 roku za kadencji proboszcza ks. Jana Wolnego. Były to dzwony św. Mikołaj o wadze 800 kg oraz 200-kilogramowy św. Franciszek. Największy dzwon został jednak źle odlany i w 1975 r. pękł, przez co jego użytkowanie było dość niebezpieczne. Postanowiono wówczas odlać trzy nowe dzwony. Mniejszy dzwon, czyli św. Franciszek, trafił 36 lat temu do parafii Miłosierdzia Bożego na Kątach. Nowe i działające do dzisiaj dzwony odlała firma Jana Felczyńskiego z Przemyśla. Największy dzwon (św. Mikołaja) ma wagę 800 kg. Średni dzwon to św. Jan Chrzciciel, a najmniejszy nosi imię Maryi Królowej Polski.

OŁTARZE TRAFIŁY Z CHRZANOWA DO CHEŁMKA I ŻAREK

Zwiedzających interesowały ołtarze znajdujące się obecnie i te, przy których modlili się przodkowie.

W nawie świątyni znajdują się obecnie dwa ołtarze, choć jeszcze pół wieku wcześniej było ich pięć: Bożego Ciała cechu rzeźników, Trójcy Świętej cechu kapeluszników, św. Izydora Oracza i Jana Kantego cechu kuśnierzy, św. Antoniego cechu krawieckiego i św. Anny Samotrzeciej cechu kowalskiego. Pierwsze trzy zostały przeniesione w 1960 r. do powstających i budujących się wówczas parafii i kościołów w Chełmku i Żarkach. Ołtarze Bożego Ciała, Izydora Oracza i Jana Kantego trafiły do Chełmka, a Trójcy Świętej do Żarek. Ówczesnym administratorem i późniejszym proboszczem był ks. prałat Jan Wolny, który pełnił jednocześnie funkcję dziekana dekanatu chrzanowskiego. Jego kadencja przypadła na okres powstawania nowych parafii, które były dopiero na dorobku. Rozumiejąc tę sytuację, po wcześniejszych konsultacjach z parafianami, dziekan przekazał ołtarze na rzecz budujących się kościołów. Nadal można je odnaleźć w wymienionych świątyniach, choć nie wszystkie są w najlepszej kondycji.



Mozaika Matki Bożej to dar papieża Leona XIII dla ówczesnego właściciela dóbr chrzanowskich Henryka Loewenfelda



Przewodnikiem po kościele był Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie



Zwieńczeniem ołtarza głównego są rzeźby Dawida, aniołów, Joachima i Anny

- W prezbiterium mamy piękny ołtarz, zaprojektowany w 1882 roku przez architekta powiatowego Franciszka Urbańczyka. Jednak rzeźby Dawida, aniołów, Joachima i Anny są starsze. Pochodzą z nieistniejącego już kościoła św. Józefa w Krakowie. A nie z bazyliki mariackiej, jak napisał w swojej monografii Jan Pęckowski – opowiadał Kamil Bogusz.

MOZAIKA DAREM OD PAPIEŻA

Podczas podróży przez wieki Kamil Bogusz zdradził zwiedzającym wiele ciekawostek. Jedna z nich dotyczyła pięknej mozaiki Matki Bożej włoskiej roboty, ozdabiającej filar naprzeciwko zabudowanego konfesjonału, jaki stanął niedawno w kaplicy Matki Bożej. Okazuje się, że mozaika to dar papieża Leona XIII dla ówczesnego właściciela dóbr chrzanowskich Henryka Loewenfelda, który w 1888 roku odwiedził Ojca Świętego w Watykanie.

Podczas dwugodzinnego zwiedzania nie zabrakło opowieści o ludziach tworzących przez ponad siedem stuleci chrzanowską parafię.

- Na samym początku mieliśmy trzech proboszczów. To Bartłomiej, Jan i Idzi. Gdy Chrzanów był zakładany, to ówczesny właściciel ściągnął do niego jakiś zakon, prawdopodobnie kanoników regularnych. Potem zostali przemianowani na, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, księży diecezjalnych. I cała trójka została współproboszczami - tłumaczył Kamil Bogusz.

Uwagę odwiedzających kościół zwracają także witraże. Powstały przy okazji rozbudowy kościoła, na początku XX w., w pracowni Żeleńskiego w Krakowie. Zostały zakupione w 1914 r. a zaprojektował je nie kto inny, tylko Stefan Matejko, bratanek Jana Matejki.

Marek Oratowski



W zwiedzaniu świątyni i jej otoczenia uczestniczyło w dwóch turach trzysta osób



W kościele wiszą piękne żyrandole pochodzące z lat międzywojennych

eprasa.pl f58027634e

Artystyczna enklawa dla muzycznych wrażliwców

- Nasz główny cel jest zawarty w nazwie „Gr00vmnt Studio". Nawiązuje ona do działań kolektywu UNDADASEA - grupy artystów skupionych nie tylko na muzyce, ale też na promowaniu kultury hip-hop i wartościach, jakie za nią stoją: wolności i poczucia przynależności do ludzi, z którymi można tworzyć coś wyjątkowego. Bardzo chcielibyśmy, żeby to miejsce stało się taką artystyczną enklawą dla wszystkich wrażliwych na muzykę osób z okolicy - mówią Natalia i Dawid Gądek z Libiąża, twórcy pierwszego w gminie profesjonalnego studia nagrań. Założyli je na początku kwietnia.



Natalia i Dawid Gądek w swoim studiu nagrań

Jak zaczęła się wasza wspólna historia?

Natalia: Poznaliśmy się w technikum i szybko zaczęliśmy dużo ze sobą rozmawiać, głównie dlatego, że oboje od zawsze zajmowaliśmy się muzyką. Dawid interesował się przede wszystkim hip-hopem, a ja bardziej muzyką akustyczną. Grałam też na keyboardzie i skrzypcach.

Dawid: Później zamieszkaliśmy razem, wzięliśmy ślub i Natalia ściągnęła mnie do swojego rodzinnego Libiąża. Ponieważ nadal mieliśmy chęci i ambicje tworzenia muzyki, zaczęliśmy budować nasze pierwsze prywatne studio nagraniowe w domu. To był malutki pokoik, może trzy na trzy metry.

Natalia: Zaczynaliśmy jako całkowici amatorzy i popełniliśmy wiele błędów początkujących. Cały pokój wyłożyliśmy pianką wygłuszającą, przez co zrobił się jeszcze mniejszy, a efekty dźwiękowe wcale nie były spektakularne. Do tego po chwili nagrań robiło się tam bardzo gorąco. Już wtedy chcieliśmy zapraszać ludzi do naszego studia, ale te niedogodności, a także fakt, że wszystko odbywało się w domu, sprawiły, że zaczęliśmy myśleć o otwarciu profesjonalnego studia nagrań.

Opowiedzcie trochę o tej drodze - od pomysłu do działania.

D: Poznaliśmy osobę, która zajęła się masteringiem naszych nagrań i sporo nam podpowiedziała. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, jak sprawić, by dźwięk był czystszy, oraz jaki sprzęt warto wykorzystywać.

N: Mając już tę wiedzę, stwierdziliśmy, że otworzymy własne studio. Początkowo miało być przede wszystkim dla nas, ale zrobiliśmy analizę rynku i okazało się, że studia w okolicy - a nie ma ich zbyt wiele - mają niemal cały czas zajęte grafiki. Nie spodziewaliśmy się, że w regionie jest aż tyle utalentowanych osób. Mamy nadzieję, że to miejsce stanie się ważnym punktem dla rozwoju kultury w Libiążu.

Jak działa studio?

N: Otworzyliśmy się na początku kwietnia i mieliśmy już przyjemność pracować z setkami artystami. Mamy też kolejne zgłoszenia od nowych osób i można powiedzieć, że pojawili się już pierwsi stali klienci. Wiemy, że nie możemy konkurować sprzętem z dużymi studiami w Krakowie czy Katowicach, ale w zamian angażujemy się na 120 procentach w pracę z artystą. Dawid jest też tekściarzem i oferujemy pomoc również w tym zakresie. Poza tym u nas czas oczekiwania nie wynosi trzech tygodni, jak bywa w studiach z dużym obciążeniem, tylko raczej trzy dni.

D: Nasz główny cel jest zawarty w nazwie „Gr00vmnt Studio". Nawiązuje ona do działań kolektywu UNDADASEA — grupy artystów skupionych nie tylko na muzyce, ale też na promowaniu kultury hip-hop i wartości, które za nią stoją: wolności i poczucia przynależności do ludzi, z którymi można tworzyć coś wyjątkowego. Bardzo chcielibyśmy, żeby to miejsce stało się taką artystyczną enklawą dla wszystkich wrażliwych na muzykę osób z okolicy.

N: Oczywiście nie zamykamy się tylko na fanów rapu. Zależy nam, żeby przychodził tu każdy i dzielił się swoimi spostrzeżeniami o muzyce, bo właśnie perspektywa osoby z innego gatunku może być kluczowa dla dopełnienia artysty i poszerzenia jego horyzontów oraz inspiracji. Nikt nie jest w stanie przesłuchać wszystkich płyt na świecie, dlatego trzeba dzielić się wiedzą muzyczną.

Chcecie też współpracować z dziećmi i młodzieżą.

D: Chcielibyśmy, aby tu przychodzili. To właśnie w nich drzemie nieograniczony potencjał, a my jesteśmy po to, by pomagać. Może ktoś lubi śpiewać piosenki Disneya i chciałby spróbować nagrać swój pierwszy cover. Dziś mamy wiele programów, takich jak „The Voice of Poland Junior" i cały czas pojawiają się nowe młode gwiazdy. Jesteśmy pewni, że takie talenty są też w naszym powiecie i chcielibyśmy dać im szansę, by same mogły się o tym przekonać.

N: Bardzo chcielibyśmy również nawiązać współpracę z lokalnymi szkołami muzycznymi, domami kultury i innymi instytucjami kultury w okolicy, tak by ich podopieczni mogli u nas zobaczyć, jak wygląda techniczna strona procesu nagraniowego, albo usłyszeć, jak ich instrument brzmi w profesjonalnych warunkach. A może są tu także osoby, które marzą o zostaniu producentami muzycznymi, DJ-ami czy realizatorami dźwięku. To kolejna rzecz, której możemy ich tutaj nauczyć.

D: Ważne jest to, żeby ludzi, którzy do nas przychodzą, odstresować. Chcemy pokazać, że jest tu luz i spokój, nikt na nikogo nie krzyczy, jeśli ktoś nie potrafi zaśpiewać jednej nuty. Chodzi o tworzenie bezpiecznego miejsca, w którym nikt nie będzie oceniany za to, co tworzy, i nie będzie musiał mierzyć się z hejtem. Wiele osób boi się, że ich głos źle brzmi albo że tekst nie jest wystarczająco dobry, a najważniejsze jest odważyć się spróbować. Chcemy tworzyć atmosferę, w której ta odwaga przyjdzie naturalnie.

Plany na przyszłość...

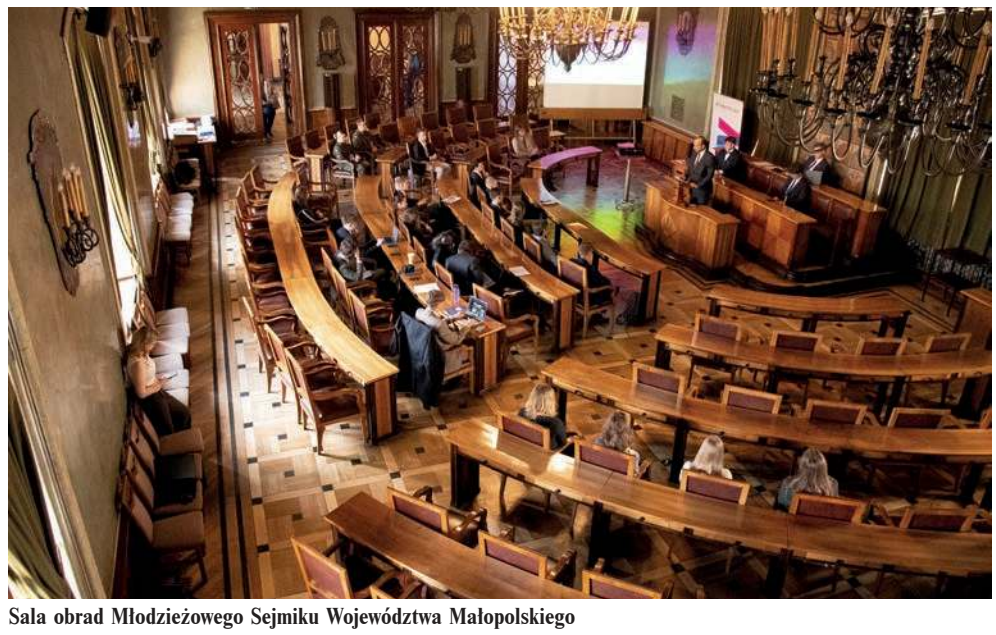
D: Dla nas to przede wszystkim pasja, a nie praca. Każde z nas realizuje się zawodowo poza muzyką, więc nie mamy wielkiej presji finansowej. Dopiero zaczęliśmy, a apetyt rośnie w miarę jedzenia. Chcielibyśmy stworzyć możliwość nagrywania podcastów, klipów wideo oraz instrumentów. Ostatnio jeden klient pytał o możliwość podłączenia perkusji, ale do tego potrzebowalibyśmy chociażby większej liczby mikrofonów. Przez całą drogę, odkąd się poznaliśmy, nigdy nie przestaliśmy się nawzajem napędzać i stawiać sobie nowych celów, więc mamy nadzieję, że i te uda się zrealizować.

N: Oczywiście świetnie byłoby kiedyś zobaczyć złote płyty na ścianach za realizacje utworów nagranych w studio, mieć grono zaprzyjaźnionych artystów, a może nawet w przyszłości otworzyć własną wytwórnię muzyczną. To jednak bardziej marzenie niż plan.

Co może dać nam Młodzieżowy Sejmik Województwa Małopolskiego

Na VI sesji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Małopolskiego młodzi radni przyjęli uchwały dotyczące spraw ważnych dla młodzieży i regionu. W obradach pojawiły się zarówno tematy komunikacyjne i społeczne, jak i kwestie pamięci historycznej, zdrowia oraz bezpieczeństwa w szkołach.


Prezydium, w składzie od lewej Bartłomiej Morawik, Jakub Kumor, Stanisław Pasteczka, Filip Antonkiewicz


Sala obrad Młodzieżowego Sejmiku Województwa Małopolskiego

Młodzieżowy Sejmik Województwa Małopolskiego to ciało konsultacyjne, doradcze i inicjatywne, które reprezentuje młodych mieszkańców regionu i włącza ich w sprawy samorządowe. W jego skład wchodzi 29 radnych w wieku od 15 do 20 lat, a jednym z głównych celów tego gremium jest wzmacnianie postaw obywatelskich i pokazywanie, że młodzi mogą realnie wpływać na decyzje dotyczące ich otoczenia.

W sejmiku działają przedstawiciele naszego regionu: Stanisław Pasteczka, wiceprzewodniczący sejmiku, Natalia Siuda z Libiąża, przewodnicząca komisji medialnej, Jakub Gędłek z Tenczynka, przewodniczący komisji zdrowia oraz Wiktor Ptasiński (Libiąż). To ważne, bo pokazuje, że głos młodych z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice jest obecny w młodzieżowym samorządzie województwa.

SESJA Z WAŻNYMI UCHWAŁAMI

Na sesji młodzi radni wystosowali m.in. apel o ustanowienie 26 kwietnia Narodowym Dniem Walki z Rakiem u Dzieci, a także o podjęcie prac nad zmianą procedur próbnych ewakuacji w szkołach. Sejmik przyjął też uchwałę o współorganizacji wydarzenia „Młodzieżowe Forum Społeczno-Ekonomiczne", upamiętnieniu 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz objęciu patronatem inicjatywy „Tour de Powiśle Dąbrowskie".

Szczególnie istotna jest uchwała o autobusie Tarnów–Radgoszcz, bo dotyka jednego z największych problemów młodych ludzi, czyli wykluczenia komunikacyjnego. W powiecie chrzanowskim problem ten także jest dobrze znany: uczniowie z Żarek od lat zabiegają o bezpośrednią linię do Trzebini, gdzie wielu z nich się uczy, a podobne trudności dotyczą mieszkańców Babic i Alwerni, które nie są połączone z siecią ZKKM. To właśnie dlatego takie apele są ważne - nie rozwiązują problemu od razu, ale pokazują, że młodzi chcą mówić o sprawach, które naprawdę wpływają na ich codzienność.

FORUM I SAMORZĄDNOŚĆ

Ważnym punktem obrad była też współorganizacja „Młodzieżowego Forum Społeczno-Ekonomicznego". Jak mówił Radosław Kuk, wiceprzewodniczący komisji medialnej, to już druga edycja wydarzenia: pierwsza przyciągnęła około 120 osób, a teraz organizatorzy celują w ponad 300 uczestników. Forum ma zgromadzić ekspertów z firm prywatnych, banków i środowiska akademickiego, a wśród tematów mają znaleźć się inwestowanie i rynek kryptowalut.

Natalia Siuda zwraca uwagę, że rozwijanie samorządności ma ogromne znaczenie, bo wielu młodych ludzi w ogóle nie wie o istnieniu Młodzieżowego Sejmiku Województwa Małopolskiego, młodzieżowych rad gminnych czy powiatowych i o możliwościach, jakie dają te instytucje.

Komisja medialna, której przewodniczy Natalia Siuda, tworzy materiały promujące sejmik w social mediach, takich jak Facebook, Instagram i TikTok, żeby dotrzeć właśnie do młodych odbiorców. Radni z Libiąża podkreślają też, że sesja wyjazdowa w powiecie chrzanowskim albo w Krzeszowicach byłaby ważnym wydarzeniem i pokazałaby, że samorząd młodzieżowy może być bliżej mieszkańców.

Maciej Gałecki

eprasa.pl f58027634e

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Michael - 7.05 godz. 15:40
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 7-8.05 godz. 18:00, 20:30; 9.05 godz. 19:30; 10-14.05. godz. 17:30, 20:00; 15-21.05. godz. 20:30
Pucio - Kino Przyjazne Sensorycznie - 10-14.05. godz. 16:00
Mortal Kombat II - 15-21.05. godz. 15:30; 23-27.05. godz. 15:30, 18:00
Obsesja - 15-21.05. godz. 18:00; 23-27.05. godz. 20:30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 8.05. godz. 18:00, 20:30; 9-10.05. godz. 17:00, 19:30; 12-14.05. godz. 18:00, 20:30; 15-17.05. godz. 15:30; 19-21.05. godz. 17:00
Wielka mała koza - 8.05. godz. 16:00; 9.05. godz. 13:00, 15:00; 12-13.05. godz. 16:00
Maryja. Matka Papieża (dokumentalny) - 11.05. godz. 18:00, 20:00
Michael - 15-17.05. godz. 18:00; 19-21.05. godz. 19:30
Iron Maiden: Burning Ambition (dokument/muzyczny) - 15-17.05. godz. 20:30
KINOBZIK
Wodzirej - 25.05. godz. 18:00, wstęp wolny; seans dla widzów dorosłych
7 maja kino nieczynne

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 8-11.05. godz. 17.00, 19.30; 18.05. godz. 17.00, 19.30
Fleak. Futrzak i ja - 8-11.05. godz. 15.00; 18.05. godz. 15.00
Delfinek i ja 2 - 22-25.05. godz. 15.00
The Mandalorian and Grogu - 22-25.05. godz. 17.00, 19.30; 29.05. godz. 17.00, 19.30; 30.05. godz. 19:30; 1.06. godz. 17.00, 19.30
Tom i Jerry: Przygoda w muzeum - 29-30.05. godz. 15:00; 31.05. godz. 11:00; 1.06. godz. 15:00

FILM

MICHAEL



Film, który budzi zachwyty fanów i narzekania krytyków. Zachwyty, bo zagrany został na najwyższym poziomie, a mistrzowska choreografia koncertów działa jeszcze mocniej niż na oryginalnych występach Jacksona. Narzekania, bo to laurka, w której nie znajdziemy ani krzty ze skandali z udziałem Króla Popu – posądzeń o molestowanie seksualne dzieci, lekomanii, serii wykańczających operacji plastycznych.
Lata 60. Stan Indiana. Michael jest najmłodszym członkiem zespołu „Jackson 5" utworzonego przez swojego ojca, Josepha. Joseph, szeregowy pracownik huty, robi co może, aby jego dzieci osiągnęły sukces i nie cierpiały biedy. W swoich metodach wychowawczych przekracza jednak kolejne granice tyranii, upokarzania i przemocy. Jego ulubioną ofiarą staje się Michael – najbardziej utalentowany z rodzeństwa. Gdy Michael zamarzy o solowej karierze, będzie musiał odnaleźć w sobie siłę, by wreszcie przeciwstawić się Josephowi.
Antoine Fuqua z powodu oczywistych ograniczeń produkcyjnych (jednym z głównych producentów jest były prawnik Jacksona) ustawił oś konfliktu w relacji ojciec – syn. Nastoletni Michael musi przebyć drogę od ofiary do wojownika. Z kolei chciwość Josepha pogrąża go coraz bardziej w manipulacjach, kłamstwach i knowaniach. W tym czarno-białym konflikcie nietrudno się domyślić komu bardziej kibicujemy. Tym bardziej, że twórcy robią z Michaela bardziej anioła, który zstąpił do nas z wysokości niż prawdziwego człowieka. Film jest wspaniałym lennym hołdem oddanym królowi. Poczekamy jeszcze wiele lat na obraz, który odważy się opowiadać o tej postaci bez formuły bajki.

Tomasz Jurkiewicz

KONCERTY

MAJÓWKA JAZZOWA W DWORZE - IREK GŁYK I PIOTR MATUSIK - 8 maja godz. 19:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 60 zł. Wystąpią Irek Głyk (wibrafon) i Piotr Matusik (fortepian), którzy razem tworzą Super Duo Vibes - Piano.

MIŁOŚĆ NIEJEDNO MA IMIĘ - 15 maja godz. 18:00, biblioteka w Krzeszowicach. Koncert w wykonaniu Bernadetty Ćwierzyk wraz zespołem Piosenki Odkopanej.

IMPREZY

CHRZANOWSKIE SENIORALIA 2026 - 7-9 maja
Na cykl wydarzeń kulturalnych i prozdrowotnych przygotowanych w ramach imprezy zaprasza Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
Program
7 maja
10:00-13:30 - warsztaty: druk 3D, robotyka, krawiectwo, doświadczenia chemiczne - FabLab Chrzanów, ul. Woynarowskiej 1 (III piętro)
16:00 - wykład „Senior bezpieczny w sieci. Jak nie dać się oszukać" - Stowarzyszenie ISSA Polska, sala odczytowa PCKU
17:00 barwny korowód z PCKU do MCKiS Chrzanów
18:00-22:00 - przekazanie kluczy do miasta i potańcówka z DJ-em - pasaż za MCKiS Chrzanów (w razie niepogody klub Stara Kotłownia), wstęp wolny.
8 maja
10:00 - wykład „Lokalny system wsparcia dla seniorów z Gminy Chrzanów" - Aneta Barta z OPS Chrzanów
10:00-14:00 - strefa dobrego samopoczucia, warsztaty, stoiska; pokaz mody seniorów - MBP Chrzanów
15:00 - „Piżama party" - Kabaret Siedmiu Wspaniałych, czyli klika chrzanowska - sala teatralna MCKiS Chrzanów. Bilety 5 zł.
„Piżama party " to piosenki i skecze we współczesnych aranżacjach. Na scenie wystąpi **Kabaret Siedmiu Wspaniałych, czyli klika chrzanowska,** doborowa i sprawdzona obsada aktorów znana z wielu występów estradowych w chrzanowskim domu kultury. To grupa ludzi z dystansem do siebie, którzy działają w ramach zajęć teatralnych w Akademii Seniora prowadzonych przez Wojciecha Czarnotę.
9 maja
10:00-14:30 - **Chrzanowska Wiosna Artystyczna Seniorów**, MCKiS Chrzanów, wstęp wolny. Zgłoszenia występów odbywają się poprzez UTW Chrzanów.
17:00 - koncert ABBA Comeback - największe przeboje słynnej szwedzkiej grupy. Bilety 10 zł.

DZIEŃ STRAŻAKA Z 8 POŻARNICZĄ DRUŻYNĄ HARCERSKĄ „WIDMO" - 16 maja godz. 10:00 -14:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

FESTIWAL TAŃCA I AKROBATYKI POWIETRZNEJ „WIRUJĄCE SZNUROWADŁO" 2026 - 16-17 maja.
Organizator: Libiąskie Centrum Kultury. Ponad 200 uczestników wystąpi w kategoriach tanecznych: solo, duety, zespoły oraz oraz akrobatycznych: hoop i silks. Obok pokazów, na widzów i uczestników czekają dodatkowe atrakcje m.in. pokaz samby brazylijskiej w wykonaniu Katarzyny Maksyminko oraz występ grupy tanecznej LCK "Teatranki" pod kierownictwem Katarzyny Jarczyk.

SPOTKANIA WYKŁADY

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MATEUSZEM GLENEM, TWÓRCĄ INTERNETOWEJ POSTACI: TA JEDNA CIOTKA - 7 maja godz. 18, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Dzięki trafnym obserwacjom i wyrazistemu stylowi Mateusz Glen zyskał szerokie grono odbiorców w mediach społecznościowych, a jego twórczość stała się rozpoznawalnym głosem młodego pokolenia komentującego rzeczywistość z przymrużeniem oka. Podczas spotkania uczestnicy będą mieli okazję bliżej poznać autora, posłuchać o kulisach powstawania przygotowywanych przez niego treści. Nie zabraknie przestrzeni na rozmowę z publicznością oraz pytania od uczestników.

SPOTKANIE Z URSZULĄ MUSIK - 8 maja godz. 17:00, Manufaktura Trzebinia. Urszula Musik, to wielokrotna maratonka, zdobywczyni niezliczonej ilości biegowych medali, CEO Polska Running Team w Nowym Jorku; z pochodzenia Trzebinianka. Na spotkaniu podziali się opowieściami z przebytych kilometrów, o przekraczaniu własnych granic, wytrwałości w dążeniu do celu i pasji do biegania.

SPOTKANIE Z MICHAŁEM KOTERSKIM - 11 maja godz. 18:00, Manufaktura Trzebinia. Na spotkanie obowiązują darmowe bilety! Rezerwacja miejsc pod numerem telefonu: 32 612 13 98 wew. 401, 402 lub 403.
Trzebińska biblioteka zaprasza na spotkanie z aktorem, którego trudno pomylić z kimkolwiek innym. Szczerze i z ogromną dawką humoru porozmawiamy o życiu, które nie zawsze układa się jak w filmie i znajdowaniu prostej drogi za zakrętem - zapowiadają organizatorzy.

KRYMINALNE GADANIE - 11 maja godz. 17:00, Biblioteka Główna w Libiążu. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona. Zapowiada się wieczór pełen tajemnic, intryg i literackich zagadek. Gośćmi będą **Agnieszka Peszek** oraz **Maciej Kaźmierczak** - autorzy, kryminałów, którzy doskonale wiedzą, jak trzymać czytelnika w napięciu.

ODKURZANIE POEZJI „DOBRZE BYĆ A NIE ŚNIĆ" - 14 maja godz. 17.00, kawiarnia Nisza, Libiąskie Centrum Kultury. W programie refleksyjna, poruszająca i bliska codziennym doświadczeniom poezja autorstwa Mirosława Janika. Wstęp wolny.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z PROF. MARTĄ WYKĄ - 14 maja godz. 18:00, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach.
Prof. Marta Wyka to wybitna badaczka literatury i autorka książki „Tamten świat". Rozmowę poprowadzi dr Elżbieta Wojnarowska. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny – wejściówki dostępne do odbioru w bibliotece.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU LITERACKIEGO CZYTANY OBRAZ – MALARSTWO MAŁGORZATY GÓRY-DERESZOWSKIEJ - 15 maja godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

CYKL WYKŁADÓW „MŁOSZOWA NIEOCZYWISTA". Spotkania będą się odbywać w Manufakturze Trzebinia i rozpoczynać o godz. 17:30. Wstęp wolny.
- 12 maja: „Architekci tożsamości". Właściciele Młoszowej na przestrzeni wieków. Wykład Anny Górskiej. Uczestnicy poznają wizjonerów, którzy stworzyli „legendę Młoszowej".
- 2 czerwca: „Kawa, polityka i romantyczne mury". Życie towarzyskie w Młoszowej. Jak bawiono się na salonach przełomu wieków.
- 23 czerwca: „Kulinarne dziedzictwo dworu". Kultura biesiadowania i organizacja dawnej kuchni. Jak działała pałacowa spiżarnia bez prądu i lodówki.

WARSZTATY

WARSZTATY KREATYWNEGO PISANIA - 14 maja godz. 17:30, biblioteka w Chrzanowie. Prowadzenie **Robert Ziębiński** - pisarz i dziennikarz, znawca kina i twórczości Stephena Kinga, założyciel portalu dzikabanda.pl, redaktor naczelnym polskiej edycji „Playboya" (2017-2019), autor powieści, publicystyki i literatury faktu. Obowiązują zapisy: tel. 32 7632755, mail: promocja@biblioteka-chrzanow.pl

WARSZTATY ARTYSTYCZNE „MALOWANIE Z MAMĄ" - 26 maja godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Podczas zajęć dzieci będą mogły wspólnie z mamami namalować coś wyjątkowego pod okiem Katarzyny Jędrusik. Zapisy oraz płatność (30 zł) przez system zajęciowy na stronie LCK.

PLENER MALARSKI DLA DZIECI "SZTUKA POD CHMURKĄ - 31 maja godz. 14.30-16.30, świetlica w Gromcu (ul. Traugutta 1). Wydarzenie organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury skierowane jest do dzieci od 7. roku życia. Zajęcia poprowadzi Katarzyna Jędrusik. Udział jest bezpłatny, obowiązują zapisy do 25 maja pod tel.: 32 627 12 62.

SPEKTAKLE

OSTATNIA SPOWIEDŹ JĘDRZEJA WOWRY - 8 maja godz. 18:00, biblioteka w Krzeszowicach. Spektakl w wykonaniu Teatru Ludowego Tradycja. Wstęp wolny - bezpłatne wejściówki do odbioru w bibliotece.

DROGA DO SZCZĘŚCIA - SPEKTAKL TEATRU LALKOWEGO DLA DZIECI - 9 maja 2026 godz. 11:00, biblioteka w Krzeszowicach. W programie: barwne przedstawienie kukiełkowe, imponujące lalki sceniczne (80–120 cm) wykonane w Muzeum Lalek w Pilźnie, ponad 3-metrowa, podświetlana scena z malowanymi tłami, występ profesjonalnych lalkarzy. Obowiązują zapisy tel. 12 282 15 13 lub bezpośrednio w bibliotece.

WYSTAWY

IDĘ WŁASNĄ DROGĄ (WERNISAŻ) - 7 maja godz. 17:00, Manufaktura Trzebinia. Wystawa dedykowana Urszuli Mayerberg, wszechstronnie uzdolnionej artystce i jednej z założycielek Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Chełmku. Malarce towarzyszyć będą równie uzdolnieni artyści, idący własnymi drogami: rzeźbiarz Kazimierz Szuszczewicz, malarki Wiesława Waliczek oraz Jolanta Kućka-Noworyta oraz obecna prezes RSTK, Julia Legendziewicz.

WYSTAWA MATERIAŁÓW Z ARCHIWUM NARODOWEGO W KRAKOWIE DOTYCZĄCYCH OKOLIC ŻAREK - 10 maja godz. 11.00, kaplica w Żarkach. To niepowtarzalna okazja, by zobaczyć unikatowe dokumenty i dawne mapy prezentujące historię regionu. Wstęp wolny.

ARTYSTYCZNE SPOTKANIA. WYSTAWA PRAC UCZESTNIKÓW PRACOWNI CERAMIKI I MALARSTWA MCKiS W CHRZANOWIE - 15 maja godz. 18:00, Galeria Sztuki „Na Styku", MCKiS. Wystawę można oglądać do 31 sierpnia.
Na wystawie będzie można zobaczyć małe formy rzeźbiarskie, naczynia użytkowe oraz płaskorzeźby. Ponadto zostanie pokazana różnorodność postaw twórczych przeniesionych na kartkę papieru za pomocą pędzla. Prace powstały pod opieką Marity Benke-Gajdy i Marii Bieńkowskiej-Kopczyńskiej - instruktorek ceramiki i malarstwa Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.

Najlepsze zdjęcia reporterskie do obejrzenia w plenerze

296 najlepszych zdjęć prasowych z zeszłorocznej edycji konkursu Grand Press Photo można oglądać na wystawie dostępnej na deptaku przed wejściem do Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Wystawa potrwa do 20 maja.

Wystawa tworzy opowieść o współczesnym świecie – nie zawsze pięknym i nie zawsze idealnym, ale takim, jaki jest. Na zdjęciach widzimy zmagania jednostki i całych społeczności. Jest pokazane życie w jego ekstremalnych momentach, a czasem zwyczajna codzienność. Będąc w okolicach ul. Krakowskiej, Kusocińskiego czy Rynku, warto zboczyć pod MCKiS i pooglądać te fotografie.

Łącznie jest ich 296: 56 zdjęć pojedynczych, 9 fotoreportaży, 5 projektów dokumentalnych oraz 8 zdjęć pojedynczych i 3 fotoreportaże w kategorii Young Poland.

W 2025 roku jury konkursu Grand Press Photo przewodniczył palestyński fotoreporter mieszkający w Strefie Gazy – Mohammed Salem, zdobywca World Press Photo of the Year w 2024 r. a także m.in. World Press Photo 2010**,** Nagrody Pulitzera 2023.

Tytuł Zdjęcia Roku otrzymała intymna, wyrażająca ból i pustkę fotografia Katarzyny Ewy Żak - autorki, ale również bohaterki kadru.

- Są takie historie, które poruszają do głębi, i takie zdjęcia, które zostają w pamięci na bardzo długo, a czasem na zawsze - mówiła jurorka Weronika Mirowska, ogłaszając laureatkę.

Ogólnopolski Konkurs Fotografii Reporterskiej Grand Press Photo organizowany jest od 2005 roku. Jurorami tegorocznego konkursu obok Mohammeda Salema byli: Wojciech Grzędziński, Weronika Mirowska, Marteen Schilt oraz Andrzej Zygmuntowicz.

Celem konkurs jest promowanie polskiej fotografii prasowej. Grand Press Photo jest konkursem dla zawodowych fotoreporterów pracujących w redakcjach prasowych, internetowych, w agencjach fotograficznych oraz dla freelancerów. Co roku przewodniczącym jury, do którego należy decydujący głos przy wyborze nagrodzonych prac, jest laureat World Press Photo.

(GK)



eprasa.pl f58027634e

Libiąż pokazał wielkie serce

Hala Sportowa stała się miejscem wyjątkowego wydarzenia, w którym sport połączył się z pomocą i ogromnymi emocjami. Odbył się tam charytatywny turniej siatkarski „Power Up Oski", zorganizowany przez grupę Amatorki Siatkówki.



Amatorki Siatkówki. FOT. Archiwum fotograficzne zespołu

Celem wydarzenia było wsparcie małego Oskara w jego walce o zdrowie i życie. Chłopiec zmaga się z rzadką chorobą genetyczną – mutacją SCO2, która prowadzi do poważnych zaburzeń funkcjonowania organizmu. Dlatego każda złotówka ma ogromne znaczenie.

Turniej zgromadził ponad dwadzieścia drużyn rywalizujących w dwóch kategoriach. Jednak najważniejsze zwycięstwo tego dnia nie rozegrało się na boisku.

„Power Up Oski" to nie tylko siatkówka. Organizatorzy zadbali o liczne atrakcje dla całych rodzin. Uczestnicy mogli odwiedzić stoiska ze słodkościami i rękodziełem, wziąć udział w licytacjach czy skorzystać ze strefy dziecięcej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się dmuchańce, fotobudka 360, stanowiska z warkoczykami i tatuażami, a także stoiska z lodami.

Nie zabrakło także emocjonujących licytacji, podczas których można było zdobyć m.in. hulajnogę elektryczną, koszulki z autografami czy oryginalną piłkę z mistrzostw w siatkówce na śniegu.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu uczestników, organizatorów i całej lokalnej społeczności udało się osiągnąć imponujący wynik finansowy. Podczas samego turnieju zebrano aż 35 183,97 zł.

MP

Zdominowała cały turniej

Znakomity występ zanotowała Magdalena Stopyra reprezentująca UKS Topór Krzeszowice podczas turnieju Puchar Żubrów, który odbył się w Skawinie. Zawodniczka okazała się bezkonkurencyjna w swojej kategorii i sięgnęła po 1. miejsce.

Puchar Żubrów to cykliczne zawody szermiercze, w których młodzi sportowcy rywalizują w różnych kategoriach wiekowych, zdobywając cenne doświadczenie i punkty rankingowe. Turniej cieszy się dużym zainteresowaniem, a poziom rywalizacji z roku na rok rośnie, przyciągając zawodników z różnych klubów z całej Polski.

Magdalena Stopyra w drodze po zwycięstwo pokonała kolejno Zofię Jastrzębską, Alinę Mroczkę, Solomiię Savchenko oraz Alicję Johne. W fazie grupowej wygrała cztery z pięciu pojedynków, ulegając jedynie Łucji Dylich, co jednak nie przeszkodziło jej w awansie do dalszych etapów i ostatecznym triumfie.

MP

Młodzi zawodnicy dali show



Zawodnik AP21 Chrzanów (czarna koszulka) próbuje odebrać piłkę piłkarzowi MKS Trzebinia

Na Stadionie Miejskim w Chrzanowie odbył się czwarty, a zarazem ostatni turniej z cyklu „Pociąg do piłki - Game Time", organizowany przez AP 21 Chrzanów.

Wydarzenie przyciągnęło młodych piłkarzy z różnych części regionu i dostarczyło wielu sportowych emocji.

Od samego rana na wyznaczonych boiskach rywalizowało 13 drużyn z rocznika 2018. W turnieju udział wzięły zespoły: AP21 Chrzanów, Lisek Milówka, Akademia 2012 Jaworzno II, Clepardia Kraków, Akademia 2012 Jaworzno I, Orzeł Piaski Wielkie, MKS Trzebinia II, APN Sportowiec I, MKS Trzebinia I, APN Sportowiec II, Rekord Bielsko-Biała, APN Knurów oraz MKS Iskra Pszczyna.

Dla wielu dzieci był to jeden z pierwszych turniejów w karierze, co nie przeszkodziło im w pokazaniu dużego zaangażowania i radości z gry.

W drugiej części dnia na murawie pojawiło się 9 drużyn: AP21 Chrzanów, GKS Katowice I, MKS Trzebinia II, GKS Katowice II, MKS Trzebinia I, Karol Wadowice, AP Klucze, APN Sportowiec I oraz APN Sportowiec II.

Spotkania rozgrywano w przyjaznej atmosferze, a najważniejsza była dobra zabawa i rozwój młodych zawodników.

MP

Chrzanów zamienił się w arenę MTBO

Klubowe Mistrzostwa Polski MTBO (Mountain Bike Orienteering) zorganizowane przez LKS Górzanka Nawojowa Góra zgromadziły zawodników z różnych części kraju, rywalizujących na wymagających trasach, łączących kolarstwo z orientacją w terenie.

MTBO to dyscyplina, w której poza kondycją kluczowe są szybkie decyzje na podstawie mapy. Zawodnicy muszą nie tylko jechać szybko, ale też wybierać najlepsze trasy w zmiennym terenie.

Pierwszego dnia rozegrano konkurencje indywidualne: sprint, dystans średni i klasyk, a drugiego dnia zawody drużynowe wymagające współpracy i precyzyjnej nawigacji.

W rywalizacji udział wzięli zawodnicy LKS Górzanka Nawojowa Góra: Zofia Dzik, Justyna Dzik, Klara Żak, Marcin Migacz, Elżbieta Jasiak, Krzysztof Wojarski i Mirosław Dzik. Startował też Ireneusz Hebda z KS Kościelec Chrzanów, reprezentując lokalne środowisko.

Zawody obejmowały szerokie kategorie wiekowe – od K-12 do K-55 oraz od M-17 do M-70, co podkreśla uniwersalny charakter MTBO.

MP



Jedna z zawodniczek LKS Górzanka Nawojowa Góra z organizatorem zawodów Mariuszem Skorupą

Czwórka bezlitosna dla przeciwników

Dobiegł końca Turniej Piłki Ręcznej Chłopców o Puchar Gór Sowich w Dzierżoniowie. Zakończył się on w najlepszy możliwy sposób dla zawodników UKS Czwórka Libiąż

Drużyna zaprezentowała się znakomicie, zajmując 1. miejsce i wygrywając wszystkie mecze.

Zespół z Libiąża imponował skutecznością, dynamiką oraz świetną organizacją gry, nie pozostawiając rywalom większych szans.

Pokonał Świdnicę 30:21, Dzierżoniów 30:24, Gwardię Opole 30:21, Lidera Sławno 37:20 oraz Górnika Zabrze 37:31.

Indywidualne wyróżnienia potwierdziły klasę drużyny. Królem strzelców został Jakub Urbański, a najlepszym zawodnikiem zespołu wybrano Wiktora Grucę.

MP

Silniki ryczały, błoto leciało

W Miękini Quadowa Grupa Południe zorganizowała „Rajd Starego Drapera – II rundę przeprawowego rajdu ATV", który przyciągnął zawodników z całej Polski.

Rywalizacja toczyła się w trudnych, ale widowiskowych warunkach. Rajd przeprawowy ATV to jedna z najbardziej wymagających form motosportu terenowego – błoto, strome podjazdy, woda i naturalne przeszkody sprawdzają umiejętności zawodników i sprzęt.

To jednak nie tylko rywalizacja, ale też spotkanie pasjonatów off-roadu, których łączy wspólna pasja i chęć jazdy w trudnym terenie.

Quadowa Grupa Południe od lat integruje środowisko z Śląska, Małopolski i Podkarpacia, budując społeczność opartą na wymianie doświadczeń i odkrywaniu nowych tras.

MP

Ma 12 lat i zachwyca Polskę

Ogromny sukces odniosła zawodniczka Akademii Bokserskiej Libiąż Maja Orkwiszewska podczas Mistrzostw Polski Młodziczek i Młodzików w boksie, gdzie wywalczyła srebrny medal i tytuł wicemistrzyni kraju.

W finale, po wyrównanym pojedynku, przegrała jednogłośnie na punkty z ubiegłoroczną mistrzynią Zofią Albrecht.

Droga do finału była pełna sukcesów – w eliminacjach pokonała Amelię Paligę, w ćwierćfinale wygrała przez RSC w 1. rundzie z Mają Tomaszczyk, a w półfinale pewnie zwyciężyła Nikolę Wyrostek.

Srebrny medal to duży sukces, tym bardziej że Maja startowała w młodszym roczniku. Jej postawa została zauważona przez trenerkę kadry Polski, która zaprosiła ją na międzynarodowy turniej w Eger na Węgrzech.

MP

eprasa.pl f58027634e

IV LIGA

Jeden błąd, zero punktów



Gracze Kalwarianki przed polem karnym Trzebini. Więcej zdjęć i galerię zdjęć z meczu można obejrzeć na przelom.pl

Zawodnicy MKS Trzebinia w sobotnim meczu zmarnowali kilka „setek". Tymczasem gracze Kalwarianki ich skontrowali w 91. minucie i wygrali 2-1.

W pierwszej odsłonie więcej z gry mieli przyjezdni. Zmarnowali kilka wybornych okazji. Zdobyli w końcu gola „do szatni". Dominik Cholewa posłał prostopadłe podanie do Eryka Ceglarza, a ten wszedł w pole karne i trafił do siatki strzałem pod poprzeczkę.

Na początku drugiej połowy trzebinianie wysłali sygnał, że są nastawieni bardziej ofensywnie. Już sześć minut po wznowieniu, gry Franciszek Piątek dostał dokładne podanie z lewej strony i mimo asysty kilku obrońców uderzeniem z kilku metrów doprowadził do wyrównania. Potem gospodarze jeszcze kilka razy postraszyli przyjezdnych. Między innymi Kacper Grzebieluch uderzył obok słupka. A Maciej Grzyb, mając przed sobą tylko bramkarza, za długo zwlekał i obrońca zablokował jego uderzenie, a futbolówka padła łupem bramkarza.

Goście też kilka razy postraszyli golkipera MKS-u. Wreszcie w 91. minucie po centrze z lewej strony aktywny Krystian Białas główkował w długi róg. Tym samym goście wygrali 2-1.

„Trzebinia była lepsza, ale wygraliśmy" – ten komentarz jednego z kibiców przyjezdnych pokazuje, że MKS wcale nie musiał przegrać tego meczu. Jednak w futbolu liczy się to, co w „sieci" i trzeba być skutecznym. A wykończenie akcji w sobotę nie było mocną stroną podopiecznych Piotra Wesołowskiego, którzy wciąż zamykają tabelę. W środę już po zamknięciu numeru, zagrali mecz Pucharu Polski z rezerwami Wisły Kraków.

MKS Trzebinia – Kalwarianka Kalwaria Zabrzydowska 1-2 (0-1)

0-1 Eryk Ceglarz (40), 1-1 Franciszek Piątek (51), 1-2 Krystian Białas (90+1)

Trzebinia: Nowicki – Szewczyk, Kiczyński, Sieprawski, Kalinowski, Grzebieluch, Chechelski, Uchacz, Piątek, Grzyb, Piotrowski

Kalwarianka: Bartusik – Radomski, Zając, Bąk, Siedlecki, Białas, Cholewa, Wieczorek, Stańczyk, Arkhipau (68. Mamica), Ceglarz (90. Rempała)

Marek Oratowski

I LIGA

MTS skuteczny na koniec

Gracze MTS Chrzanów pożegnali się w niedzielny wieczór z kibicami wygraną w ostatnim meczu sezonu z młodym zespołem z Opola.

Przez całe spotkanie miejscowi prowadzili, stopniowo powiększając różnicę bramkową nad rywalami. Bramki zdobywali ze skrzydeł, rzutów z dystansu i wejść ze środka. Spotkanie zakończyło się wynikiem 39-29.

- Na początku trochę słabiej spisywaliśmy się w obronie, ale potem już było z tym lepiej. Pewnie wygraliśmy. Najskuteczniejszy w naszym zespole był Danylo Ulianov, który zagrał cały mecz – skomentował trener MTS-u Piotr Bejnar.

To był ostatni mecz chrzanowian. Co prawda kolejka grupy D pierwszej ligi odbędzie się jeszcze w ten weekend, ale MTS swój mecz rozegrał awansem. Jak wypada zatem podsumowanie sezonu?

- Zajmiemy siódme lub ósme miejsce, czyli w środku tabeli. Myślę, że możemy być zadowoleni z tego sezonu. Wyszła nam zwłaszcza końcówka drugiej rundy. Na plus w tym sezonie wyszła nam gra w szybkim ataku. Na pewno do poprawy jest gra obronna – ocenił trener chrzanowian.

(MO)



Na bramkę Gwardii rzuca Filip Kozioł (MTS). Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na przelom.pl

KLASA A

Arka pognębiła Zagórzankę

Z zespołów z czołówki, Tenczynek wygrał w Trzebini, a Babice w derbowym starciu aż 10-1 pokonały Zagórzankę. Sytuację skomplikował sobie Fablok, który przegrał w Ciężkowicach.

W derbach gminy Babice już pierwsza akcja po stałym fragmencie przyniosła zawodnikom Arki sukces, a strzelcem okazał się Tomasz Kaszuba. Potem strzelanie dla Babic trwało w najlepsze. Kibice w pewnym momencie domagali się dwucyfrowego wyniku. I ich życzeniom zadość uczynił Igor Sichowski, trafiając do siatki z dystansu na 10-1. Honor przyjezdnych uratował zmiennik Marcin Trzeciak, zamieniając na gola jedenastkę.

Na czwarte miejsce awansowała Okleśna dzięki skuteczności Piotra Paszkowskiego, który zaliczył hat-tricka. Fablokowcy pierwsi zdobyli gola w Ciężkowicach, ale to ich rywale po trafieniu w doliczonym czasie gry po końcowym gwizdku wznieśli ręce w geście triumfu. Nie odbył się mecz w Luszowicach. Rywale Polonii z Woli Filipowskiej nie dojechali.

„Pytanie o przełożenie spotkania wpłynęło do nas na tydzień przed meczem. To zdecydowanie zbyt późno, by realnie i odpowiedzialnie zmieniać organizację wydarzenia. Zwłaszcza w okresie długiego weekendu, który wymaga jeszcze większego wyprzedzenia i planowania" - tłumaczą działacze Polonii.



Przy piłce zawodnik Zagórzanki. Więcej zdjęć oraz wideo z meczu w Babicach można obejrzeć na przelom.pl

Wyniki 20. kolejki:

Arka Babice – Zagórzanka Zagórze 10-1 (Wiktor Warzecha 19, 35, 43, 56 i 67, Tomasz Kaszuba 2 i 45+2, Denis Petrow 49, Mateusz Kozik 74, Igor Sichowski 75 – Marcin Trzeciak 32), **MKS Trzebinia II – Tęcza Tenczynek 1-5** (Mateusz Wojas 11 – Szymon Baran 41 i 65, Daniel Kalemba 27, Miłosz Stolarski 56, Jakub Szymula 78), **Ciężkowianka Jaworzno – MKS Fablok Chrzanów 2-1** (Krzysztof Niedziałkowski 67, Wiktor Ślusarczyk 90+1 – Filip Nowak 28), **Polonia Luszowice – Wolanka Wola Filipowska 3-0 vo** (goście nie przyjechali), **SPRiN Regulice – Błyskawica Myślachowice 1-8** (Damian Rzepa 61 – Kacper Wojnarowski 2, Bartosz Pasoń 17, Kacper Głowacz 52, 63 i 78, Tomasz Dziadzio 46 i 69, Patryk Kurek 82), **Nadwiślanka Okleśna – Korona Mętków 3-1** (Piotr Paszkowski 45, 58 i 68 – Mateusz Misiura 79)

(MO)

Miłe złego początki Sanki

Piłkarze Sanki prowadzili już 2-0 z wiceliderem z Jankowic, ale ostatecznie ulegli 2-4 i zredukowali swoje szanse na awans.

W sobotę dojdzie do meczu na szczycie. Drugie w tabeli Jankowice podejmą lidera z Balina. Oba zespoły przystąpią do tego pojedynku podbudowane wygranymi w miniony weekend. Gracze Balina bez przeszkód ograli Lgotę. Zawodnicy Jankowic mieli znacznie trudniejszą przeprawę w Sance, ale zdołali odwrócić losy meczu. Po tej porażce Sankowia traci do Jankowic już 5 punktów.

Wyniki 16. kolejki:

GKS Victoria Jaworzno II – Jutrzenka Ostrężnica 8-1 (Kacper Głownia 56 i 65, Michał Grojec 25 i 45, Bartłomiej Jochymek 38, 77, 82 i 85 – Michał Kot 87), **Zryw Brodła – Promyk Bolęcin 2-0** (Mateusz Czech 49, Krzysztof Bednarczyk 84), **ZGOK AP 21 Orzeł Balin – Korona Lgota 3-0** (Dawid Fudała 43, Szymon Kraczka 78, Jakub Maciejowski 85), **Zgoda Byczyna – MKS Fablok Chrzanów II 3-1** (Michał Krajewski 19 i 72, Wiktor Knerowicz 70 – Krzysztof Ślusarczyk 76), **MKS Libiąż – Tempo Płaza 3-2** (Filip Kozyra 43 i 51, Michał Grabowski 67 – Mariusz Domagała 61, Wojciech Załuski 63), **Sankowia Sanka – Wisła Jankowice 2-4** (Maciej Nowotarski 22, Michał Siuda 31 - Bartłomiej Waszak 48 i 88, Szymon Zając 68 i 82)

(MO)

KLASA OKRĘGOWA – OŚWIĘCIM

Skawa znalazła pogromcę

Wicelider „okręgówki" Skawa Wadowice przegrał po raz pierwszy w sezonie. Pogromcą tego zespołu okazała się jedenastka Gromca.

Piłkarze Wadowic pierwsi strzelili gola, ale ostatecznie schodzili z boiska w roli pokonanych. Ósma wygrana w tym sezonie i to z takim rywalem na pewno podbuduje morale podopiecznych Artura Szlęzaka, który strzelił 1 maja gola „do szatni" na 1-1. W ligowej tabeli zawodnicy Gromca mający 25 punktów awansowali po tej wygranej na 13. miejsce. W sobotę czeka ich wyprawa do Rajska.

Gracze Żarek nie byli faworytami meczu z Zawoją. Przegrali 1-2, ale tanio skóry nie sprzedali. W środę, już po zamknięciu bieżącego numeru zagrali zaległy mecz 18. kolejki z Inwałdem. W sobotę czeka ich starcie z liderem z Bobrka. Żarczanie zamykają tabelę, mając na koncie 8 „oczek".

Wyniki 24. kolejki:

Nadwiślanin Gromiec – Skawa Wadowice 2-1 (Artur Szlęzak 45+1, Dariusz Wilczak 58 – Damian Rzeszutko 25), **BSC Zawoja – LKS Żarki 2-1** (Grzegorz Antosiak 45, Eryk Wróblewski 45+2 – Szymon Przepiórka 85)

(MO)

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA NOŻNA

V liga

Świt Krzeszowice – Orzeł Myślenice (sobota, 9 maja, godz. 16.30)

Klasa okręgowa – Oświęcim

LKS Żarki – LKS Bobrek (sobota, 9 maja, godz. 14.30)

Klasa A – Chrzanów

Korona Mętków – Tęcza Tenczynek, Wolanka Wola Filipowska – SPRiN Regulice, Zagórzanka Zagórze – Polonia Luszowice (wszystkie: sobota, 9 maja, godz. 17), Błyskawica Myślachowice – Ciężkowianka Jaworzno (sobota, 9 maja, godz. 18), MKS Fablok Chrzanów – Nadwiślanka Okleśna (sobota, 9 maja, godz. 19), MKS Trzebinia II – MKS Alwernia (niedziela, 10 maja, godz. 19)

Klasa B – Chrzanów

Promyk Bolęcin – Sankowia Sanka (sobota, 9 maja, godz. 11), Zgoda Byczyna – GKS Victoria Jaworzno II (sobota, 9 maja, godz. 15.30), Tempo Płaza – Jutrzenka Ostrężnica (sobota, 9 maja, godz. 16), Wisła Jankowice – ZGOK AP 21 Orzeł Balin (sobota, 9 maja, godz. 17), MKS Fablok Chrzanów – Zryw Brodła (niedziela, 10 maja, godz. 16), Korona Lgota – MKS Libiąż (niedziela, 10 maja, godz. 17)

(MO)

eprasa.pl f58027634e

OBWIESZCZENIE
Starosty Chrzanowskiego z dnia 06 maja 2026 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 i art. 61 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego, na wniosek **Burmistrz Gminy Alwernia, 32-566 Alwernia ul. Zbigniewa Gęsikowskiego 7** w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: **„Budowa drogi gminnej publicznej klasy D w km 0+003.25 – 0+451.97 – połączenie ul. Spokojniej z drogą wojewódzką nr 780 w miejscowości Kwaczała, gmina Alwernia - obszar wiejski".**

Projektowana inwestycja przewidziana jest do realizacji na działkach nr:

(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi - przed nawiasem podano nr działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia projektu podziału; w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

2057, 2461, 2056/4 (2056/2), 2056/5 (2056/2), 2048/2 (2048/1), 2048/3 (2048/1), 2048/4 (2048/1), 2050/2 (2050), 2049/2 (2049), 2044/2 (2044), 2041/2 (2041), 2041/1 (2041), 1381/2 (1381), 1381/1 (1381), 1380/2 (1380), 1376/2 (1376), 1371/8 (1371/5), 1372/2 (1372), 1369/6 (1369/2), 1366/4 (1366/2), 1359/4 (1359/2), 1354/4 (1354/1), 1354/5 (1354/1), 1354/6 (1354/1), 1350/2 (1350), 1345/2 (1345), 1342/2 (1342), 1348/2 (1348), 1336/1 (1336), 1331/4 (1331/2), 1329/2 (1329), 1330/1 (1330), 1320/2 (1320), 1315/2 (1315), 1313/2 (1313), 1309/2 (1309), 1310/1 (1310), 1299/1 (1299), 1220 w miejscowości Kwaczała (obręb nr 0004), gmina Alwernia – obręb wiejski (jedn. ewid. 120301_5),

w tym:

a) na działkach ewidencyjnych między liniami rozgraniczającymi teren inwestycji w projektowanym pasie drogowym drogi gminnej publicznej klasy D (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi - przed nawiasem podano nr działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału i będzie przeznaczona pod drogę; w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
2056/4 (2056/2), 2048/3 (2048/1), 2050/2 (2050), 2049/2 (2049), 2044/2 (2044), 2041/2 (2041), 1381/2 (1381), 1380/2 (1380), 1376/2 (1376), 1371/8 (1371/5), 1372/2 (1372), 1369/6 (1369/2), 1366/4 (1366/2), 1359/4 (1359/2), 1354/5 (1354/1), 1350/2 (1350), 1345/2 (1345), 1342/2 (1342), 1348/2 (1348), 1336/1 (1336), 1331/4 (1331/2), 1329/2 (1329), 1330/1 (1330), 1320/2 (1320), 1315/2 (1315), 1313/2 (1313), 1309/2 (1309), 1310/1 (1310), 1299/1 (1299) w miejscowości Kwaczała (obręb nr 0004), gmina Alwernia – obręb wiejski (jedn. ewid. 120301_5),

b) na działkach ewidencyjnych, na których istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część lub całość zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
2056/5 (2056/2), 2048/2 (2048/1), 2048/4 (2048/1), 1354/4 (1354/1), 1354/6 (1354/1) w miejscowości Kwaczała (obręb nr 0004), gmina Alwernia – obręb wiejski (jedn. ewid. 120301_5),

c) na działkach ewidencyjnych, na których istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i pozostaje w dotychczasowym użytkowaniu, a jej część lub całość zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
2461, 2041/1 (2041), 1381/1 (1381) w miejscowości Kwaczała (obręb nr 0004), gmina Alwernia – obręb wiejski (jedn. ewid. 120301_5),

d) na działkach ewidencyjnych, na których istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania budowy lub przebudowy innych dróg publicznych (obowiązkiem będą objęte fragmenty niżej wymienionych działek):
1220, 2057 w miejscowości Kwaczała (obręb 0004), gmina Alwernia – obszar wiejski (jedn. ewidencyjna 120301_5),

e) na działkach ewidencyjnych, na których istnieje potrzeba ustalenia obowiązku dokonania rozbiórki obiektów nieprzewidzianych do dalszego użytkowania (obowiązkiem będą objęte fragmenty niżej wymienionych działek):
1220 w miejscowości Kwaczała (obręb 0004), gmina Alwernia – obszar wiejski (jedn. ewidencyjna 120301_5).

Informuję, że z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, pokój 11 na parterze, w dniach pracy Urzędu, - godziny pracy urzędu: poniedziałek w godz. 7.00 – 17.00, od wtorku do czwartku w godz. 7.00 – 15.00 i piątek w godz. 7.00 – 13.00, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, które dodatkowo zostaje podane do publicznej wiadomości w drodze obwieszczenia w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie (BIP): www.powiat-chrzanowski.pl, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Urzędu Miasta w Alwerni (zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY (K/M) - 606 857 875
- FACHOWCÓW i pomocników, Tel. 518-501-442, Email: fasador@wp.pl.
- KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M) - 606 857 875
- MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M) - 606 857 875
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M) - 606 857 875
- OPIEKUNKA do osoby starszej w Chrzanowie. Jedzenie plus spanie (900 zł tygodniowo). 502-298-600
- PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

MOTORYZACJA

Kupię (m)

- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647



- SKUP aut - 516-159-309

Części motoryzacyjne

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- **ZŁOMOWANIE pojazdów. Zaświadczenie do Urzędu. Przyjazd gratis! 606 482 571**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DZIAŁKA budowlana 12,5ar w Karniowicach - 662 242 434
- LOKAL 72 m2 w Chrzanowie, ul. Pogorska przy bloku 10a. Tal. 502-298-600
- LOKAL handlowy 20m2 - Chrzanów centrum, 608 576 100

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego. 694-775-193
- GABINETY lekarsko-kosmetyczne do wynajęcia - Chrzanów centrum, 608 576 100
- ŁADNE dwupokojowe mieszkanie -Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.
- BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY kompleksowo: krycie, konstrukcja więźby, podbitki. Solidnie - 796 193 959
- DACHY, uszczelnienia 731-181-738
- DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949
- DRENAŻE, izolacje przeciwwodne - 508 206 405
- FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745
- HAMERLA_studio - tworzymy dobrą przestrzeń dla Ciebie - projekty budynków mieszkalnych. Tel. 692-146-183. Email: ewelinahamerla@o2.pl.
- MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl
- **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**
- MALOWANIE, gładź bezpyłowa, regipsy, panele podłogowe, Tel. 515-728-836.
- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121
- PRZEBUDOWA domów, murowanie ogrodzeń - 508-206-405
- PRZYŁĄCZA wodno-kanalizacyjne - 796 193 959
- SZTACHETY - 730-718-715
- TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099
- USŁUGI koparką - Chrzanów, Trzebinia, okolice; 796 193 959
- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936
- Wycinka drzew - 502-277-286
- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940
- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- INSTALACJE co wc przeróbki, Tel. 577-381-254.
- **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**
- INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

- LODÓWKI - naprawa. 501-722-754
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Miejskie Centrum Sportu w Chrzanowie zawiadamia,
że na tablicy ogłoszeń w MCS w Chrzanowie przy ul. Leśna 2C (obiekt Kąty) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zostały podane do publicznej wiadomości dane o wolnej powierzchni nieruchomości o pow. 20,00 m2 przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej. Wykaz dotyczy wolnej powierzchni nieruchomości znajdującej się obok Basenów Letnich na Kątach w Chrzanowie na działce nr 3102/312 obr. Chrzanów o nr KW KR1C/00091673/4.







Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini ogłasza

III przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego nr 10 (poddasze) o powierzchni 20,60m2 w budynku przy ul. Kościuszki 50 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurowo-usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.05.2026 r. o godz. 14.00 w administracji Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o., ul. Rynek 18 w Trzebini, parter pok. nr 3.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini ogłasza

III przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego o powierzchni 95,19m2 (lokal po aptece) w budynku przy ul. Topolowa 2 w Bolęcinie** z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.05.2026 r. o godz. 14.15 w administracji Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o., ul. Rynek 18 w Trzebini, parter pok. nr 3.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.







eprasa.pl f58027634e

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

• GLEBOGRYZARKA ogrodowa - 662 460 237

• MEBLE ogrodowe, huśtawki - 515 646 722

Różne

• **USUWANIE os, szerszeni - 730 067 038**

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31













przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Andrzej Gawera,
Weronika Korbut,
Tadeusz Jachnicki,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik
Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

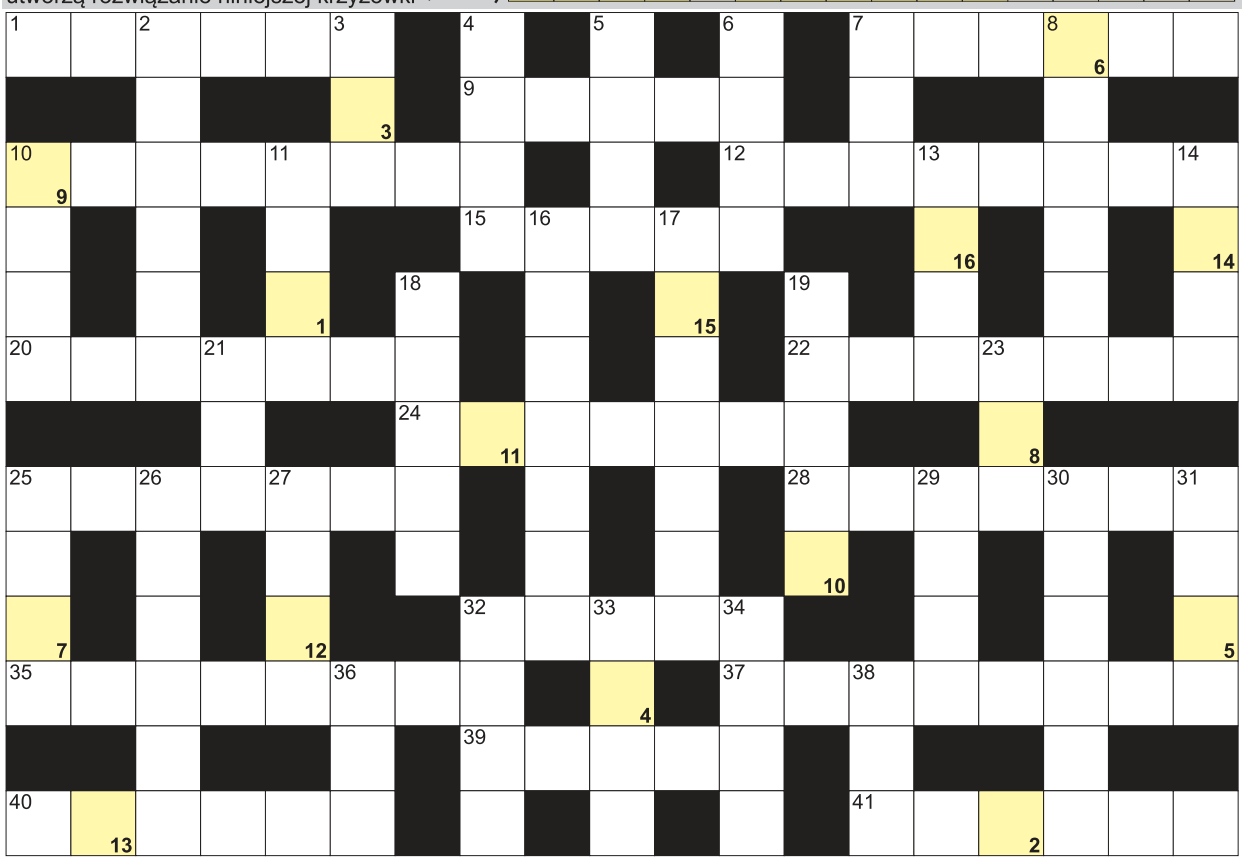
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl f58027634e

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 9 (2026)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) węgierska waluta; 7) śpiewane w kościele; 9) w herbie Oławy; 10) nożyczki ogrodnicze; 12) przeciwieństwo egoizmu; 15) panoramiczny w kinie; 20) Żmichowska, polska pisarka; 22) rzeka graniczna Wenezueli i Kolumbii; 24) Tenaron, przylądek Peloponezu; 25) emitowany w telewizji; 28) Flinta, polska piosenkarka; 32) mortale, przewrót; 35) kobieta o ciemnych włosach; 37) francuski region z Amiens; 39) sprężysta siatka do skoków; 40) załamanie gospodarcze; 41) waluta Mongolii.

PIONOWO: 2) zarządza uczelnią; 3) podłoże powieści; 4) druga co do wielkości wyspa Szkocji; 5) Strawinski, kompozytor; 6) amerykańskie województwo; 7) szachowy remis; 8) dzień wolny od pracy; 10) Connery, grał Jamesa Bonda; 11) na półkach biblioteki; 13) kolce przy butach taternika; 14) pierożki tybetańskie; 16) ostra sprzeczka; 17) baldasznik afrykański inaczej; 18) trzecia litera alfabetu greckiego; 19) Roksana, Miss Polonia 1997; 21) ciąg w kominie; 23) afrykańska rzeka; 25) tętno; 26) sejmowa debata; 27) panujące dynastie; 29) wulkan na Sycylii; 30) święty, patron internetu; 31) miękławka, ryba; 32) pies Nel z "W pustyni i w puszczy"; 33) "... leśnych ludzi" Rodziewiczówny; 34) jacht Leonida Teligi; 36) mokry u psa; 38) Garfield z kreskówek.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	2			7	8	5		
4				5	2			
		1			3		2	
					1			
7	3	4	8		5	2	6	
2		9		6	7			5
	6	8	7			3		9
3	4	2		1		7		
1	9			8	6			2

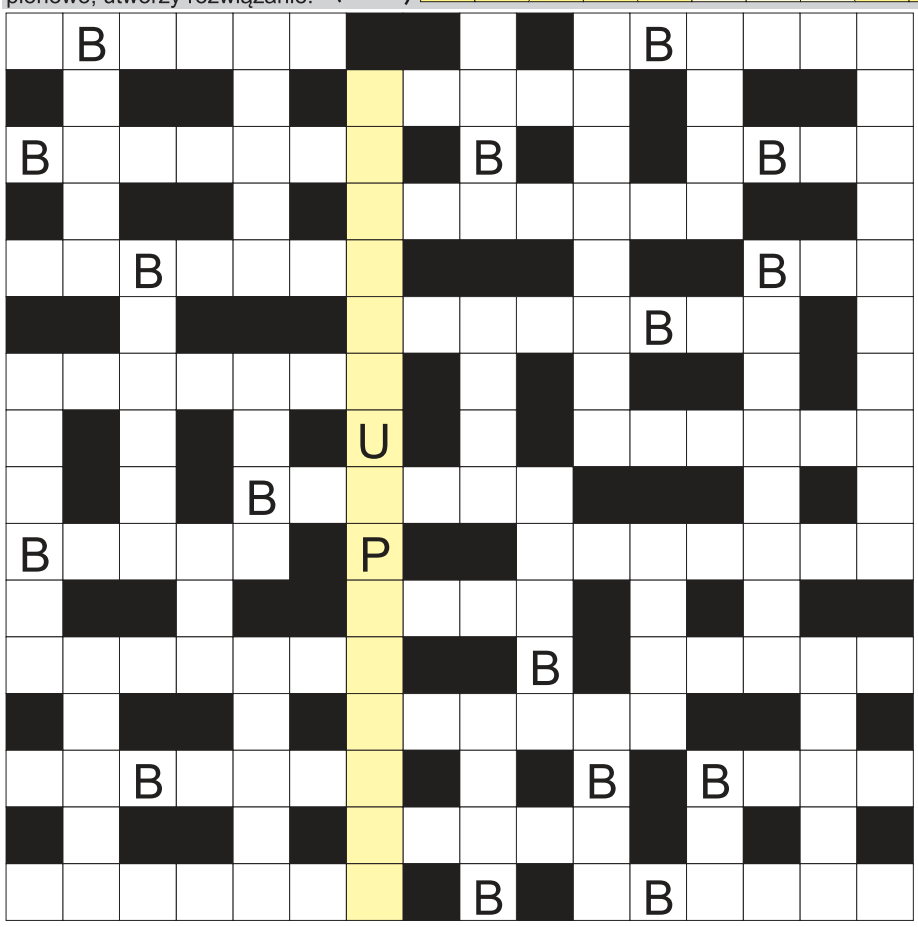
				8		9		3
	1	5	4	2		6		7
				7	1	2		4
	4	9	5		8			
	7		2	6				
2				3			9	
1	3				6	4		
7	6		1	9		5		8
5		8	3			1		2

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 23 wyrazy związane z wiosną. Wykreślisz wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: bazie, marzec, bocian, pole, ziarno, krokusy, wielkanoc, pisanki, wiosna, ciepło, kwiat, spacer, rower, wierzba, żonkile, pąki, sianie, wiatr, nawóz, wapno, konewka, odwilż, pędy.

Z	Ó	W	Ą	W	Ó	Z	E	K	S
I	S	M	A	R	Z	E	C	W	Ł
M	K	P	Ę	G	P	Ó	I	D	O
A	N	R	A	R	O	E	E	Ó	D
O	K	L	O	C	L	N	P	S	W
Ż	W	W	Ł	K	E	Ę	Ł	I	I
P	E	I	A	Z	U	R	O	A	L
R	Ą	N	E	P	I	S	B	N	Ż
K	O	K	Ę	R	N	A	Y	I	E
C	O	D	I	A	Z	Ż	R	E	Z
B	Y	N	W	I	O	B	K	N	B
A	O	Ó	E	N	P	W	A	A	O
G	Z	C	K	W	I	A	T	R	Ż
N	Ł	I	I	A	K	A	Ó	Ą	E
O	L	O	T	A	T	A	R	A	K
E	P	I	S	A	N	K	I	L	O

JOLKA z HASŁEM Nr 9 (2026)

Hasło z kolorowych pól, czytane pionowo, utworzy rozwiązanie:



Ujawniliśmy spółgłoski "B" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych pionowo.

Donald, prezydent USA; grecki region ze stolicą w Janinie; największa wyspa Tanzanii; irlandzkie, tanie linie lotnicze; "...w Weimarze", książka Tomasza Manna; stolica Japonii; ostra przy bucie jeźdźca; najdłuższa rzeka Hiszpanii; Affleck lub Kingsley, aktorzy; drugi co do wielkości księżyc Urana; suszone owoce; inaczej wielkolud, gigant; artystyczna cyganeria inaczej; skrzywiony kwadrat; wakacje pracownika; Wilhelm, legendarny kusznik szwajcarski; posiłki w środku dnia; ojczyzna Fidela Castro; kolorowy kurak łowny z pól; zespół Tadeusza Nalepy; zimowy to biathlon; hiszpańskie, narodowe linie lotnicze; dawna Smyrna dzisiaj; stolica Indii; na brzuchu kangurzycy; ... chi, chińska gimnastyka; przepływa przez Mitrowicę; opłata wnoszona przy zapisywaniu się; giną w czasie korridy; epinefryna inaczej; pierwiastek Ne; Szydło, była premier Polski; choroba szalonych krów w skrócie; najwyższy szczyt wyspy Thasos; rejestracyjna do samochodu; przykry zapach, smród; "... Dick", powieść Hermana Melville'a; Słowacki, polski poeta; Benin dawniej; płaskie części stołów; niejedno w wigilijnym barszczu; państwo z Hajfą; obok żeńskiego i męskiego.



eprasa.pl f58027634e

Kolumbarium - odpowiedź na społeczne potrzeby

CHRZANÓW. Trzy zadaszone kolumbaria nawiązujące architekturą do istniejącej tu sali pożegnań powstać mają na chrzanowskim cmentarzu komunalnym. Tak przynajmniej wynika z wizualizacji, którą pokazał burmistrz Chrzanowa.



Tak może wyglądać nowe kolumbarium w Chrzanowie (wizualizacja) Fot. FB burmistrza Chrzanowa

Budowla ma się składać z trzech obiektów (kolumbariów). Łącznie znajdzie się w nich 488 nisz. Będzie oświetlana energią słoneczną. Z wizualizacji wynika, że będzie zadaszona. W formule zaprojektuj-buduj inwestycję wykona firma ROMIX z Chrzanowa.

Na realizację zadania wykonawca ma 18 miesięcy. Koszt prac wyniesie 2,3 mln zł.

- Ta inwestycja to odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców oraz kolejny krok w kierunku rozbudowy naszego cmentarza komunalnego. Jest wyrazem dbałości o spokojne, godne i dobrze zaprojektowane miejsce pamięci - uzasadnia burmistrz Robert Maciaszek.

Cmentarz komunalny w Chrzanowie w ostatnich latach został powiększony o około 3,5 tysiąca miejsc tradycyjnego pochówku. W 2023 roku gmina wybudowała na nim nowoczesną salę pożegnań, która umożliwia organizowanie świeckich i kościelnych ceremonii pogrzebowych. Kolumbaria są odpowiedzią na zmieniające się potrzeby społeczne. Na chrzanowskim cmentarzu kolumbarium istnieje od 2010 roku. Jest w nim 320 nisz. W każdej zmieszczą się trzy urny. Pochówki są w nich coraz bardziej popularne, więc w najbliższych latach w starym kolumbarium zabraknie miejsc.

Dwa kolumbaria są też na cmentarzu komunalnym w Trzebini, gdzie zainteresowanie pochówkami tego rodzaju do tej pory było niewielkie. Prezes administrującego cmentarzami MZN sp. z o.o. Jarosław Babiec twierdzi jednak, że to się zmienia.

Kolumbarium ma być częścią rozbudowywanego przez gminę Trzebinia cmentarza w Lgocie. Być może także w Krystynowie, gdzie skończyły się miejsca pochówku, choć tutaj społeczność domaga się także rozbudowy tradycyjnego miejsca pochówku.

(AM)

Kolumbarium to budowla cmentarna przeznaczona do przechowywania urn z prochami osób zmarłych po kremacji. Składa się z nisz, w których umieszczane są urny, zwykle zamykanych kamiennymi lub metalowymi tablicami z imieniem, nazwiskiem oraz datami życia zmarłego. Kolumbaria mogą mieć formę wolnostojących ścian, pawilonów lub elementów architektonicznych wkomponowanych w przestrzeń cmentarza.

Kolumbaria rozwijają się najszybciej tam, gdzie wzrasta liczna kremacji.

W Polsce sięga ona obecnie ok. 40 proc. wszystkich pochówków, w większych miastach przekracza 50 proc. Kremacja staje się więc coraz popularniejsza w Polsce, zwłaszcza tam, gdzie cmentarze są przepełnione, a tradycyjne pochówki droższe i mniej praktyczne.

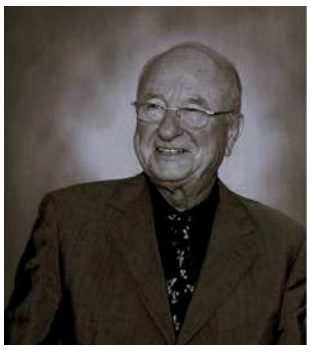
W Europie najwięcej kremacji i pochówków w kolumbariach jest w Republice Czeskiej (85 proc.). W Danii, Szwecji, Wielkiej Brytanii jest to ok. 80 proc.

Ile to kosztuje

Miejsce w kolumbarium na chrzanowskim cmentarzu komunalnym na maksymalnie 3 urny (0,4x0,4x0,4m) obecnie kosztuje:
- na 30 lat 3 420 zł
- na 50 lat 5 472 zł

Nie żyje potomek ostatnich właścicieli dóbr chrzanowskich

Zmarł Till Haberfeld, potomek rodziny Loewenfeldów, ostatnich właścicieli dóbr chrzanowskich, którego życie w wyjątkowy sposób splatało się z historią miasta. Informację o jego śmieci podała gmina Chrzanów.



Till Haberfeld urodził się 17 grudnia 1932 roku w Berlinie. Był wnukiem Adolfa Loewenfelda, wieloletniego zarządcy dóbr chrzanowskich, nauczyciela miejscowego gimnazjum, społecznika oraz współtwórcy życia kulturalnego dawnego Chrzanowa. Jako ostatni formalny spadkobierca tej rodziny pozostawał strażnikiem pamięci o świecie, który przez dziesięciolecia współkształtował oblicze miasta. W 2009 roku rodzina Loewenfeldów została uhonorowana medalem „Za zasługi dla rozwoju miasta i ziemi chrzanowskiej", co było wyrazem pamięci, uznania i wdzięczności lokalnej społeczności.

Choć większość życia spędził poza Polską, Chrzanów zajmował w jego pamięci miejsce szczególne. Powracał tu z życzliwością i wzruszeniem, podtrzymując więź z rodzinnym domem Loewenfeldów – dawnym „Kałamarzem", który dziś jest siedzibą Muzeum w Chrzanowie. Dzięki jego otwartości oraz przekazanym pamiątkom, fotografiom i dokumentom udało się ocalić ważną część historii miasta i przywrócić ją zbiorowej pamięci mieszkańców.

- Wspominamy jego szlachetność, serdeczność i życzliwe zainteresowanie naszym miastem. Niech pozostanie w naszej pamięci jako człowiek dobry, szlachetny i serdeczny – ostatni spadkobierca ważnej części dziejów Chrzanowa, który sam stał się ich pięknym i godnym rozdziałem – podkreślili przedstawiciele gminy.

Odeszli od nas

24 kwietnia do 5 maja

W minionym tygodniu pożegnaliśmy na zawsze następujących mieszkańców powiatu chrzanowskiego:

- **Ryszard Jabłoński** lat 65, zmarł 23 kwietnia, pochowany 9 maja na Cmentarzu Parafialnym w Libiążu
- **Marcin Litwin,** lat 36, zmarł 24 kwietnia, pochowany 29 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Elwira Urbańska**, lat 34, zmarła 24 kwietnia, pochowana 1 maja na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Zofia Furtak,** lat 70, zmarła 24 kwietnia, pochowana 28 kwietnia na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- **Helena Wiśniewska,** lat 87, zmarła 25 kwietnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Stanisława Czekaj,** lat 80, zmarła 26 kwietnia pochowana 29 kwietnia na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Józef Palka,** lat 86, zmarł 26 kwietnia, pochowany 29 kwietnia na cmentarzu w Bobrku
- **Tadeusz Szumny,** lat 78, zmarł 25 kwietnia, pochowany 28 kwietnia na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- **Ryszard Nieznalski,** lat 72, zmarł 28 kwietnia, pochowany 30 kwietnia na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- **Jan Głogowski,** lat 66, zmarł 29 kwietnia, pochowany 2 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Zofia Kozioł,** lat 90, zmarła 29 kwietnia, pochowana 5 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Anna Barbara Luboińska** zd. Malczyk, lat 63, zmarła 29 kwietnia, pochowana 4 maja na cmentarzu w Filipowicach
- **Barbara Grzyb**, lat 81, zmarła 30 kwietnia, pochowana 5 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Józefa Rusek**, lat 91, zmarła 30 kwietnia, pochowana 5 maja na cmentarzu parafialnym w w Libiążu
- **Urszula Taborska**, lat 65, zmarła 30 kwietnia, pochowana 6 maja na cmentarzu w Zagórzu
- **Krystyna Krzemień**, zd. Subel, lat 74, zmarła 30 kwietnia, pochowana 7 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- **Janina Pietrzyk**, lat 78, zmarła 2 maja, pochowana 6 maja na cmentarzu w Dulowej
- **Tadeusz Powroźnik**, lat 68, zmarł 2 maja, pochowany 6 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- **Franciszek Wierzbicki**, lat 88, zmarł 4 maja, pochowany 6 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Wiesława Biskup**, lat 73, zmarła 4 maja, pochowana na cmentarzu komunalnym w Libiążu

Nekrologi na bieżąco publikujemy nieodpłatnie na portalu przelom.pl w dziale Nekrologi.
Kontakt w sprawie nekrologów gazeta@przelom.pl

Piszcie wspomnienia

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych o Zmarłym przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie zadbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni.

Pomożemy zredagować Wasze teksty.

Zapraszamy do kontaktu.

Tel. 697 358 999 mail: nekrologi@przelom.pl

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wiesławy Biskup

wieloletniego pracownika Urzędu Miasta w Trzebini.
Rodzinie i Bliskim składamy szczere wyrazy współczucia oraz kondolencje, łącząc się w bólu i żałobie.

Jarosław Okoczuk
Burmistrz Trzebini
wraz z pracownikami urzędu

Wszystkim uczestnikom pogrzebu

Śp. Ryszarda Nieznalskiego

za udział we mszy św., kwiaty, msze; wszystkim Harcerzom z ZHP w Trzebini, Druhnie Irenie, Dorocie, Jankowi i Marcinowi z rodzinami oraz Pocztom Sztandarowym i Straży Pożarnej OSP w Trzebini, Młoszowej, Bolęcinie i Myślachowicach
składam serdeczne podziękowania

Żona Weronika z Rodziną

OGŁOSZENIE

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl f58027634e

przełomowe KADRY



Wiosenne Stawy Pogorzyckie uchwycone na fotografii Małgorzaty Wójtowicz, opublikowanej w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Kadr przyciąga spokojem i świeżością budzącej się do życia przyrody. Lustro wody odbija intensywną zieleń drzew i bezchmurne niebo, tworząc harmonijną, niemal symetryczną kompozycję. To jedno z tych miejsc, które – jak sugeruje autorka – mają w sobie coś wyjątkowego i przyciągają o każdej porze roku.

„Są miejsca do których warto wracać. Wiosna na Stawach Pogorzyckich 2026" – napisała Małgorzata Wójtowicz, podkreślając swój sentyment do tego zakątka. Jej fotografia dobrze oddaje atmosferę ciszy i naturalnego piękna, które sprawiają, że chce się tam wracać nie tylko z aparatem.

Małgorzata Wójtowicz pochodzi z Dolnego Śląska, a w Trzebini mieszka od wielu lat. Z wykształcenia jest dietetyczką, jednak od kilkunastu lat pracuje jako opiekunka dzieci. Jak opowiadała wcześniej, pasja do fotografii towarzyszy jej od dawna – z czasem zaczęła ją rozwijać bardziej świadomie, kończąc kurs i planując kolejne kroki na tej drodze.

(taj)

Dramatyczny wybuch, który wstrząsnął miasteczkiem w 1908 roku

Złowieszcza łuna, ogłuszający wybuch i walka z czasem wśród płonących chemikaliów – tak wyglądał wieczór 2 marca 1908 roku w Krzeszowicach. Archiwalne łamy „Tygodnika Chrzanowskiego" odsłaniają kulisy pożaru, który mógł pochłonąć całe miasteczko, gdyby nie odwaga strażaków i sprzyjający losowi bezwietrzny wieczór.

Był poniedziałek, 2 marca 1908 roku, gdy między godziną 6 a 7 wieczorem nad Krzeszowicami zajaśniała złowieszcza łuna. Mieszkańcy z trwogą podawali sobie z ust do ust wiadomość, że płonie skład materiałów aptecznych należący do pana E. Rybackiego.

Przyczyna tragedii była nagła i przerażająca – w składzie doszło do wybuchu benzyny. Jak odnotował ówczesny dziennikarz, nieszczęście spowodowała służąca, która bez zachowania należytej ostrożności zbliżyła się do łatwopalnych oparów z otwartym światłem. Wybuch był potężny, a kobieta, która go spowodowała, ucierpiała najmocniej – silnie poparzonej pierwszej pomocy udzielał dr J. Dura.

Sam pożar był niezwykle gwałtowny, choć trwał zaledwie pół godziny. W tym krótkim czasie dokonał całkowitego dzieła zniszczenia: skład spłonął doszczętnie, a wraz z nim wszystkie zapasy benzyny, eteru i innych łatwopalnych chemikaliów. Miasteczko miało jednak wielkie szczęście w tym nieszczęściu. Dzięki wyjątkowo spokojnemu, bezwietrznemu wieczorowi, ogień nie przeniósł się na sąsiednie budynki, co groziło niewyobrażalną katastrofą.

Wielką odwagą i sprawnością wykazała się ochotnicza straż ogniowa, która pod kierunkiem naczelnika J. Wichtora zdołała okiełznać ogień i zapobiec jego dalszemu rozprzestrzenianiu się.

(taj)



10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

W numerze 18. (1242), który ukazał się 4 maja 2016 roku, pisaliśmy między innymi:


przełom
Świadkowie:
LEKARZ NIE UDZIELIŁ POMOCY RANNEJ
TEMAT NUMERU: UCIEKAJĄCA SŁUŻBA ZDROWIA
Herbatka u Antoniego Korycika z Chełmka
Chciał kupić seks

■ 24 urzędników i samorządowców z Libiąża pojechało do Bukowiny Tatrzańskiej się szkolić. Mieszkańcy są oburzeni i dopytują, czy takich nauk nie można by zorganizować radnym na miejscu - w Libiążu. Telefon w redakcji się urywał. Od sekretarz gminy Magdaleny Kozak usłyszeliśmy o szczegółach szkolenia. Poświęcone było tematom zasad gospodarki finansowej gminy oraz zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków jako zadań własnych gminy. Wykładał nie byle kto, bo m.in. prezes RIO Janusz Kot. Całkowity koszt szkolenia, w którym uczestniczyło 17 radnych oraz 7 urzędników to 17 321 zł.

■ Na półkę trafiły zlecone przez poprzedniego burmistrza Chrzanowa Marka Niechwieja koncepcje wykonania w centrum miasta parkingów. Pierwsza koncepcja dotyczyła utworzenia parkingu pomiędzy ulicami Kusocińskiego a Rybacką, w miejscu istniejącego placu targowego (oczywiście po przeniesieniu kupców w inne miejsce). Miałoby tam powstać 346 miejsc. Druga koncepcja dotyczy rozbudowy parkingu za urzędem - w dwóch wariantach. Pierwszy zakłada dobudowę parkingu do budynku magistratu i drugi w niewielkiej odległości od niego. Miałoby tam powstać od 160 do 215 miejsc parkingowych (w zależności od wariantu). Burmistrz Ryszard Kosowski planów poprzednika nie zamierza wcielać w życie. Tłumaczy, że gminy nie stać na takie inwestycje. Marek Niechwiej nie wskazał źródeł finansowania budowy i żaden z parkingów nie został ujęty w Wieloletniej Prognozie Finansowej. - Poza tym teren obecnego targowiska, biorąc pod uwagę rozmiar i lokalizację, jest zbyt cenny, by kiedykolwiek wykorzystywać go na parking - oceniał Kosowski.

■ Pracownię Konserwacji Zabytków „Arkona" w Krakowie opracowuje koncepcję dotyczącą budynku głównego Muzeum w Chrzanowie, czyli lamusa dworskiego przy ul. Mickiewicza. Koncepcja porządkuje dwie rzeczy: pierwsza to modernizacja i remont generalny obiektu, druga dotyczy tego, co muzeum miałoby do pokazania. Tematom tym poświęcona była debata z mieszkańcami. - W muzeum należałoby przedstawić historię świecką miasta, po drugie pokazać jej przenikanie z historią gminy żydowskiej i po trzecie historię parafii i kościoła św. Mikołaja – proponował Kamil Bogusz, były pracownik muzeum, obecnie radny miejski. Dodał też, że dla uatrakcyjnienia oferty, co 5-6 lat koncepcja wystawy stałej powinna być kompletnie zmieniana. Apelował również, by nie przesadzić z multimedialnością. Inny uczestnik spotkania zauważył, że dopóki nie ma koncepcji na miasto, nie będzie wiadomo, w jakim kierunku powinno pójść muzeum. Po co organizowano to spotkanie? Nie wiadomo, bo jego pointa była taka, że na razie i tak nie ma pieniędzy na inwestowanie w muzeum.

HOROSKOP

7-13 MAJA

Maj wchodzi w bardziej „życiowy" rytm - mniej planów na papierze, więcej spraw do ogarnięcia tu i teraz. Ten tydzień nie będzie spektakularny, ale za to bardzo konkretny: coś trzeba domknąć, coś naprawić, coś wreszcie nazwać po imieniu. W tle pojawia się też potrzeba prostoty - mniej komplikowania, więcej działania „po ludzku". To dobry moment, żeby zobaczyć, co naprawdę działa, a co tylko zajmuje czas.

Baran

Nie będziesz mieć cierpliwości do spraw, które stoją w miejscu. I słusznie – coś trzeba będzie ruszyć albo zakończyć. W pracy możliwa sytuacja, w której ktoś zwleka z decyzją i to Cię spowolni. W relacjach lepiej powiedzieć jasno, o co chodzi, zamiast czekać na domysły. Krótkie, konkretne działanie przyniesie więcej niż długie planowanie.

Byk

Zaczynasz tydzień spokojnie, ale z poczuciem, że coś trzeba uporządkować. W pracy dobrze wyjdziesz na trzymaniu się swojego tempa, nawet jeśli inni przyspieszają. Możliwa rozmowa o pieniądzach lub wspólnych zobowiązaniach. W relacjach liczyć się będą czyny, nie deklaracje. Proste rozwiązania okażą się najlepsze.

Bliźnięta

Dużo spraw naraz, ale nie wszystkie są Twoje. Ten tydzień pokaże, że warto selekcjonować, a nie reagować na wszystko. W pracy ktoś może próbować przerzucić na Ciebie odpowiedzialność. W relacjach pojawi się temat, który wymaga konkretnej odpowiedzi. Unikanie go tylko wydłuży sprawę.

Rak

Wrócą sprawy, które uznawałeś za zamknięte, ale tym razem podejdziesz do nich spokojniej. W pracy bez większych zawirowań, choć drobiazgi mogą Cię irytować. W relacjach ktoś będzie potrzebował rozmowy, nie rozwiązania problemu. Warto być, zamiast naprawiać. Ten tydzień uczy prostoty w działaniu.

Lew

Nie wszystko pójdzie po Twojej myśli, ale nie oznacza to porażki. W pracy ktoś może mieć inne zdanie i nie da się go łatwo przekonać. Zamiast naciskać, lepiej poczekać na moment. W relacjach mniej ambicji, więcej zwykłej obecności. Spokój przyniesie więcej niż forsowanie.

Panna

Zamiast układać wszystko od nowa, zaczniesz poprawiać to, co już jest. I to wystarczy. W pracy pojawi się zadanie wymagające cierpliwości, nie perfekcji. W relacjach warto odpuścić drobiazgowość. Nie wszystko trzeba rozbierać na czynniki pierwsze. Ten tydzień sprzyja uproszczeniom.

Waga

Ktoś może oczekiwać od Ciebie jasnego stanowiska – i tym razem nie uda się go uniknąć. W pracy decyzja, którą odkładałeś, wróci szybciej, niż się spodziewasz. W relacjach lepiej powiedzieć wprost, niż próbować balansować. Nie każdy będzie zadowolony – i to w porządku. Po decyzji poczujesz ulgę.

Skorpion

To tydzień konkretów – bez niedomówień i półśrodków. W pracy coś się kończy albo przestaje być aktualne. W relacjach pojawi się potrzeba postawienia granicy. Nie musi to być konflikt, wystarczy jasność. Im mniej emocji, tym lepszy efekt.

Strzelec

Zamiast iść dalej, zatrzymasz się przy czymś, co już było rozpoczęte. I dobrze – to moment na domknięcie, nie na nowe kierunki. W pracy zaległości dadzą o sobie znać. W relacjach więcej dystansu, mniej deklaracji. Nie wszystko musi być od razu nazwane.

Koziorożec

Dużo obowiązków, ale też poczucie, że wszystko ma sens. W pracy stabilnie, choć bez większych zmian. Ktoś może liczyć na Twoją pomoc – i trudno będzie odmówić. W relacjach warto znaleźć chwilę dla siebie, nie tylko dla innych. Ten tydzień przypomina o równowadze.

Wodnik

Coś, co wydawało się oczywiste, zacznie wyglądać inaczej. W pracy możesz zmienić sposób działania – na prostszy i skuteczniejszy. W relacjach szczerość skróci drogę do porozumienia. Nie ma sensu komplikować. Mniej słów, więcej konkretu.

Ryby

Ten tydzień będzie spokojniejszy, ale nie pusty. Pojawi się przestrzeń na uporządkowanie myśli i spraw. W pracy zadania wymagające skupienia pójdą najlepiej. W relacjach mniej oczekiwań, więcej akceptacji. Spokój stanie się Twoim sprzymierzeńcem.

eprasa.pl f58027634e